

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ. ŚRODA, 28 PAŹDZIERNIKA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 295

Drugi dzień procesu brzeskiego

Wczoraj zeznawali posłowie Lieberman, Barlicki, Dubois i Mastek. — Przemówienia polityczne z ławy oskarżonych. — Przewodniczący odebrał głos posłowi Mastkowi.

Ostre starcia obrony z przewodniczącym i prokuratorem.



Pos. Lieberman.



Pos. Pragier.



Pos. Mastek.



Pos. Dubois.

Warszawa, 27 października. Gdy wczoraj jeszcze ulica Miodowa zdradzała swym wyglądem, że w pałacu Pacy dzieje się coś niezwykłego, o tyle dziś nic nie zdradza, że w sali sądu okręgowego toczy się oczekiwany z tak wielkim zaciekawieniem proces byłych więźniów brzeskich. Publiczności zupełnie mało. Prasa tylko in corpore jest na swym posterunku. Na sali uwijają się fotografowie. Na ławach oskarżonych na pierwszym miejscu siedzi poseł Lieberman.

Zeznania posła Liebermana.

Posł Lieberman: — Nieprawdą jest że przygotowywałem zamach i chciałem obalić rząd w drodze przemocy.

Prawdą jest jednak, że chciałem i chcę upadku tego rządu, ale jako stary parlamentarzysta chciałem to uczynić na drodze parlamentarnej i

CHCIAŁEM OBALIĆ TEN RZĄD DROGĄ LEGALNYCH WYBORÓW.

Ci panowie, którzy złożyli referaty w ministerstwie spraw wewnętrznych złożyli dowód, że nie znają się na socjalizmie.

PPS. chce jedynie, jak chce zresztą zawsze, moralnego i intelektualnego działania na masy. Jestem demokratą i do zwycięstwa idę drogą legalną.

Revolucji w sztuczny sposób wywołać nie można. Rewolucja jest zjawiskiem spontanicznym. Powiada akt oskarżenia, żeśmy organizowali spisek i organizowali rewolucję. To są rzeczy śmieszne.

REWOLUCJĘ ROBIA MASY.

Spisek jest podstępem, który nam nie był nigdy potrzebny. Byłoby rzeczą śmieszna, aby PPS. działała konspiracyjnie. Opozycja miała za sobą lud, opozycję i prawo.

NIE POTRZEBA WIĘC NAM BYŁO SPISKU.

Z kolei poseł Lieberman omawia ca-

ły szereg chronologicznych wypadków politycznych ostatnich lat.

Dalej poseł Lieberman cytuję cały szereg ustępów z rozmaitych wywiadów Marszałka Piłsudskiego, wskazując, że Marszałek Piłsudski charakteryzował sejm jako podły i głupi.

— Musieliśmy w tych warunkach dojść do rozwiązania konfliktu, do sprawy w Trybunale Stanu, skoro rząd nie chciał się wyliczyć z dalekoidących nie dokładności budżetowych.

Jednakże podczas sprawy ministra Czechowicza przed Trybunałem Stanu mówiono o wszystkim tylko nie o o- wych 8 milionach użytych na fundusz dyspozycyjny.

Po procesie przed Trybunałem Stanu **OTRZYMALIŚMY ZAPROSZENIE, A- BY ZEJŚĆ SIĘ PRYWATNIE Z PRE- JEREM I MARSZALKIEM PIŁSUD- SKIM.**

Wtedy dopiero ujawniło się po raz pier-

wszy ścisłe porozumienie stronnictw o- pozycji. Poczęli oni myśleć nad skoordy nowaniem obrony prawa narodu i jego honoru i sejm. Wówczas to stronnictwa opozycji uchwaliły jednogłośnie na to zaproszenie odpowiedź:

— Nie chcemy konwentyków. Jeś- li rząd chce mówić o sprawach państwo wych, niech zwoła sejm.

Zajścia w sejmie.

Z kolei poseł Lieberman przechodzi do omówienia sprawy zejść z oficerami w przedsejniku sejm w dniu 30 paździer- nika 1929 roku.

— Ja osobiście nie mogłem dostać się do sali sejmowej, bo drzwi były zataraso wane przez liczną grupę oficerów któ- rych wedle moich obliczeń było stu kil- kudziesięciu. Zajścia zlikwidowane zo- stało jedynie dzięki mężnej podstawie ówczesnego marszałka sejm.

Mówiło się o składzie broni w sei- mie, to powiem, że nadaremnie szuka- łem dla siebie broni bo byłem ostrzeżo- ny, że grozi mi niebezpieczeństwo i chciałem drogo sprzedać swoje życie.

Z kolei poseł Lieberman — prze- chodzi do omówienia dalszych faktów.

— Prezydent — mówił — pytał nas czego żądamy. Odpowiedzieliśmy — u- szanowania prawa i pracy nad środka- mi zaradczymi przeciwko klęsce kryzy- su.

W kilka dni później po tych wypad- kach Marszałek Piłsudski podał w „G- zecie Polskiej“, że oficerowie mieli cze- kać w przedsejniku na jego rozkazy. I ta sytuacja była podobna do wypadków na trzecim moście, gdzie dyktator oczek- ivał na swe oddziały. I tu w przed- sejniku sejm tak samo czekali.

9 września.

Wreszcie przechodzi oskarżony Lie- berman do omówienia kongresu krakow- skiego. Powiada, że po tym kongresie nastąpiła dłuższa przerwa i

ZAPYTUJE, CZY W TEN SPOSÓB RO- BI SIĘ REWOLUCJĘ.

Czyż w ten sposób robi się zamach. Tu za mną siedzi oskarżony (pos. Witos) który został obalony przemocą.

Na przykładzie Witosy cała Polska dostała lekcję, jak się robi zamach. A my dwa lata robiliśmy rewolucję i każ- dy szpicel w Polsce mógł wiedzieć co my robimy.

Marszałek Daszyński błagał Prezy- denta, by zaapelował do narodu.

NASZA REWOLUCJA POLEGAŁA NA TEM, ŻE PRAGNĘLIŚMY WYBO- RÓW.

Wzięliśmy się wszyscy do wyborów, chociaż nie przypuszczaliśmy, że suma cierpień jaka następnie przypadła nam w udziale dojdzie do takiego maksimum. Przez dziesięć dni pracowaliśmy nad możliwością zmontowania bloku wybor- czego.

AŻ WRESZCIE PRZYSZŁA NOC 9 WRZEŚNIA 1930 ROKU, O KTÓREJ W POLSCE MÓWIĆ I PISAĆ NIE WOL NO.

Posł Lieberman na chwilę milknął i przewodniczący chce zarządzić przer- wę.

Oskarżony: — Nie, nie, chwileczkę. Za chwilę będę gotów.

Z widocznym wzruszeniem mówi da- lej.

Po naszym zaarrestowaniu nastąpiły zajścia 14 września. I nieubłagana spr- wiedliwość żąda abyśmy wzięli odpo- wiedzialność za to, co zaszło 14 wrześ-

Wyniki wyborów w Anglii na str. 3.

Dalszy ciąg na str. 2.

nia podczas gdy ja wtedy robiłem w Brześciu te różne śliczne rzeczy, które się działy za jego murami.

Wczoraj mówił pan prokurator, że nie zdołamy wykreślić tego mordu po pełnionego w częstochowskiej Kазie chorych. Ze chcieliśmy go zepchnąć w przepaść niebytu.

Chcieliśmy przede wszystkim przekreślić śmierć setek bohaterskich i szlachetnych żołnierzy polskich, którzy zginęli w dniu przewrotu majowego zginęli niepotrzebnie.

BO WITOS PIŁSUDSKIEMU OFIAROWAŁ WŁADZĘ I OFIAROWAŁ WŁADZĘ LEWICA.

Po śmierci prezydenta Narutowicza — mówi dalej oskarżony — zwróciła się do nas grupa piłsudczyków, dziś bardzo wybitnych, proponując nam urządzenie zamachu.

Przewodniczący przerywa oskarżonemu:

— To niema nic wspólnego z aktem oskarżenia.

Oskarżony: — A co ma wspólnego Blum i sabotażyści ukraińscy.

Zresztą uginam się naskutek żądania pana prezesa, przeszłość i tak zdemaszkuje to wszystko.

PPS. nie zgodziła się na zrobienie zamachu, bo PPS. jest zawsze przeciwna przelewowi krwi... i wydała odezwę że chce tylko prawa i nie pozatem jak tylko poszanowania prawa.

U nas w dobie najcięższego kryzysu największej nędzy, czynniki decydujące odpowiadały tylko, że chce władzy i jaknajwięcej władzy. Chciano u nas stworzyć zasadę „princeps legibus salutat” i przez to zerwano pomost, jaki łączy nas z demokracją zachodu. Przez „Brześć” zerwano łączność z demokracją.

Oskarżyciel Trybunału Stanu.

Oskarżony Lieberman przechodzi teraz do omówienia głośnej broszury wydanej przez drugą międzynarodówkę socjalistyczną zaopatrzoną wstępem Vanderwelda i zawierającą słynną interpelację w sprawie Brześcia.

— Ja kocham ziemię ojczystą — mówił dalej poseł Lieberman — i dałem tego dowody.

Ale oprócz tego istnieje idea między narodowej solidarności, międzynarodowego socjalizmu. Jest to idea piękna i głęboka, której razem z Vanderwoldem służymy. I oto jestem winien, że uczeni, którzy piszą książki o walce demokracji z dyktaturą piszą o „Brześciu” i że w tych książkach znajdują się i nasze nazwiska.

Wysoki Sądzie! Przed wami stoi człowiek, który był oskarżycielem w Trybunale Stanu. I gdyby w Polsce panowała sprawiedliwość, pierwszy byłbym tu oskarżycielem w imię sumienia społecznego.

Po tych słowach poseł Lieberman mówi dalej o tem, iż cała sprawa byłych więźniów brzeskich powstała jedynie na skutek t. zw. racji stanu. Cytuje artykuły z pism rządowych, stwierdzając, że „dotkliwa cena Brześcia opłać się, bo mamy większość”.

— Byłem jednym z głównych rzeczowników demokracji. Mnie powierzył sejm obronę przed dekretem prasowym. Mnie powierzono rolę oskarżyciela w procesie Czechowicza. Być może, że będę skazany w tej sprawie. Jeśli to się stanie, zostanie unicestwiony oskarżyciel Trybunału Stanu. Słowa moje przejdą do historii nie dlatego, że były wypowiedziane z talentem, ale dlatego, że są to słowa, wydobyte z serc milionów. Niczego nie odwołuję, niczego się nie wypieram, żadnego uczynku z życia

publicznego nie żałuję i wierzę, że dyktatura runie pod naporem siły moralnej, jaka się wydobędzie z duszy narodu.

Wywiady Marszałka Piłsudskiego były lżeniem posłów.

Obrona b. marszałka Daszyńskiego.

Zniewagę marszałka Daszyńskiego w dniu 31 października 1929 roku przy pieczętował podpis ministra Składkowskiego.

Ale wtedy nie znalazł się oskarżyciel publiczny, któryby wziął w obronę dostojnika państwowego marszałka Ignacego Daszyńskiego. Jest rzeczą charakterystyczną, że akt oskarżenia zarzuca nam walki z rządami pomajowymi Marszałka Piłsudskiego. W ten sposób stwierdza się identyczność wszystkich tych rządów jako rządów Marszałka Piłsudskiego. Lecz dla nas jest rzeczą obojętną kto stał na czele tego rządu, czy Sławek, czy Prystor, czy... Kosiek Biernacki... (Poruszenie na sali sądowej).

Oskarżony przechodzi z kolei do omawiania tych nastrojów, które się wytworzyły naskutek wniesienia projektu nowej konstytucji przez BBWR. i dlatego zapytuje oskarżony:

— W imię czego nas oskarżają? Czy w imię tej konstytucji, której my chcemy bronić, czy też tej konstytucji, która ma być jej zaprzeczeniem. Siła państwa polega na tem, aby każdy chłop i robotnik wziął na swe barki odpowiedzialność za losy państwa. A Marszałek Piłsudski był takim człowiekiem, kiedy to rozumiał, kiedy razem z nim byliśmy członkami rady obrony państwa podczas najazdu bolszewików. Marszałek Piłsudski rozumiał wówczas, że należy wezwać do czynu lud i że lud sam może uratować Polskę. I to właśnie był ten cud nad Wisłą. Chciałbym jeszcze przytoczyć pewną charakterystyczną rozmowę między prezydentem Mościckim, prowadzoną podczas odbytych rozmów Głowy Państwa z przedstawicielami stronnictw.

Przewodniczący: To nie jest konieczne...

Sąd historii.

Oskarżony: — Ale to byłoby dobre... Wtedy, kiedy zapytaliśmy Prezydenta Mościckiego, kiedy będzie zwołany sejm, Prezydent odpowiedział, że Marszałek Piłsudski nam jeszcze tego nie powiedział. Sądze, że to „nam” nie oznaczało pluralis maiestatis. Oskarżony mówi dalej:

— Kiedy tłumaczyłem sędziemu Demantowi, że niema przestępstwa w uchwałach kongresu krakowskiego, powiedział, że mniejsza o kongres, ale najgroźniejszą stroną oskarżenia jest zarzut szkolenia milicji PPS. A któż mówił o tej milicji? Tacy świadkowie jak Tuł i Purzycki. Tak od razu poznałem stare metody rządów carskich, metody prowokacji PPS. nigdy nie dążyła droga teroru do zrealizowania swych postulatów, nigdy nie holdowała metodom teroru, tylko w latach 1905—6—7 uciekała się do teroru pod naciskiem Marszałka Piłsudskiego, który wtedy był jej członkiem. Cała sprawa tak wygląda — mówił oskarżony — jakgdyby ktoś uderzył mnie nożem, a potem oskarżał za to, że moja krew zbrzydła jego ubranie. Rozumiem, że PPS stoi na przekór dążeniom rządu, zmierzającym do tego, aby było jedno stado i jeden pasterz. Na ławie oskarżonych siedzimy nie tylko my, ale umieszczono PPS, która jest czynnikiem dziejowym. Nie jesteśmy silni dzięki broniom, ale jesteśmy silni dzięki tradycji. Sąd nad nami będzie sądem historii..

Zeznania pos. Barlickiego.



Po krótkiej przerwie zabiera głos poseł Barlicki. Podobnie jak jego poprzednik stwierdza on, że do żadnej winy się nie przyznaje.

— Rola PPS. — mówi poseł Barlicki — jest rolą dziejową. Zasługi P. P. S. w walkach o niepodległość przeszły już na karty historii, ale PPS. odgrywała też wielką rolę w momencie tworzenia niepodległości Polski. Polska otrzymała ustroj parlamentarno-demokratyczny nie drogą dyktatury, lecz w drodze legalnego parlamentaryzmu.

Poseł Barlicki przechodzi do omówienia zajęć majowych w roku 1926 i po wiada:

— Już podczas strzelaniny na ulicach Warszawy w łonie centralnego komitetu wykonawczego PPS. była rozpatrywana kwestja, czy należy wydać odezwę do kolejarzy, wzywając ich do strajku i przeczyć wiemy, że strajk kolejarzy przypieczętował zwycięstwo Piłsudskiego. Centralny komitet wykonawczy postanowił wtedy odezwę takiej nie wydawać, to jednakże, że strajk nastąpił było już dziełem samego Piłsudskiego.

Przewodniczący przerywa: — Pan ujmuję te rzeczy zbyt szeroko.

Barlicki: — Na razie przejdę do konkretnych zarzutów. Późniejsze fakty spowodowały, że przeszliśmy do opozycji, ale opozycja jest rzeczą legalną. Jest legalna tak długo, dopóki istnieje konstytucja, a konstytucja jeszcze przebiega w chwili obecnej istnieje. Byliśmy w opozycji i opozycyjność nasza wzrosła naskutek tych faktów, które stworzyły rozdział coraz większy między nami a Marszałkiem Piłsudskim.

Zeznania pos. Dubois.

Po przemówieniu posła Barlickiego zabrał głos

poseł Dubois,

który wygłasza ogromnie ostre przemówienie raz po raz przerywane przez przewodniczącego.

Ileć oskarżony zamierza mówić o Brześciu, przewodniczący przerywa mu. Przewodniczący zaznacza, że szczerze te nie są sprawdzone.

Incydent.

W tym momencie wstaje p. Kiernik i oświadcza:

— Jakto te rzeczy nie są sprawdzone? Przecież ja sam swe bliźny pokazywałem lekarzowi więziennemu!

Prok. Grabowski uśmiecha się.

Dubois: — Pan prokurator mógłby się nie śmiać, kiedy mowa o Brześciu!

Adw. Szurlej: — My jeszcze panu prokuratorowi nie jedno przypomnimy.

W nastroju niezwykle podnieconym kończy Dubois swe przemówienie.

Następnie przewodniczący udziela głosu

oskarżonemu Mastkowi, uprzedzając go jednak, że wobec tego, że oskarżeni ogromnie rozszerzają swe przemówieniami ramy aktu oskarżenia, co utrudnia prowadzenie sprawy, będzie musiał odbierać im głos ilekroć będą dotykali tematów, co do których sąd uważa, że poruszane być nie powinny.

Oskarżony Mastek stwierdza:

— Do winy się nie przyznaje. Akt oskarżenia jest pełen nieścisłości. Mowa jest tam, że ja zacząłem działalność

rewolucyjną w roku 1928, podczas gdy w istocie rzeczy ja dopiero w roku 1929 przystąpiłem do intensywnej działalności politycznej. Nie będę mówił o zadaniach PPS., gdyż mówili o tem moi przedmówcy, pragnę tylko zaznaczyć o tem, co się działo za murami twierdzy brzeskiej...

Starcie z obroną.

Przewodniczący: — To nie należy do sprawy...

Oskarżony usiłuje jeszcze coś mówić:

— Przewodniczący — Odbieram panu głos...

Oskarżony Mastek siada. Wstaje też jego obrońca adw. Barcikowski, i usiłuje przeciwstawić się zarządzeniu sądownemu.

Przewodniczący: — Z zarządzeniem sądu nie można polemizować...

Adw. Berenson: — Wszystkim nam zależy, aby sprawa ta odbywała się w atmosferze zupełnego spokoju. Proszę by się pozwolił mówić oskarżonemu Mastkowi. Istnieje przepis, który każdemu sędziemu każe wysłuchać doniesienia o przestępstwie. Oskarżony Mastek właśnie takie oświadczenie o przestępstwie chce złożyć.

Z kolei przewodniczący pragnąc przejść do porządku nad oświadczeniem obrony zwraca się do następnego oskarżonego, Pragera, z pytaniem czy przyznaje się do winy.

Pos Prager prosi o przerwę.

Prager: — Do winy się nie przyznaje. Jestem zbyt zmęczony, by składać wyjaśnienia. Proszę, by przewodniczący zechciał pozwolić złożyć te wyjaśnienia w dniu jutrzejszym.

Adw. Nowodworski: — Imieniem lewy obrończej proszę o zarządzenie przerwy do jutra. Jesteśmy wszyscy zbyt zmęczeni.

Przewodniczący: — W takim razie zapytuję tylko wszystkich oskarżonych, czy przyznają się do winy.

Nikt z oskarżonych do winy się nie przyznaje. Sąd zarządził przerwę do dnia dzisiejszego.

Wczoraj przybyło na rozprawę sześć osóbistości ze świata literackiego, a więc Ossendowski, Winawer i inni.

Na salę rozpraw przybywa również „Król Zygmunt” — Wileński, mimo protestu klubu sprawozdawców sądowych otrzymał miejsce przy stole prasowym.

Po przemówieniach oskarżonych Wileński zbliżył się do Witosza i powiedział mu, by zawiesił nad ławą białego orla, jako że Witos jest członkiem kapituły tego orla.

CASINO

w następnym programie zapowiada

Zwycięstwo konserwatystów w wyborach do Izby Gmin.

Według prowizorycznych wyników rząd narodowy odniósł olbrzymi sukces. — Henderson oraz b. ministrowie nie zostali wybrani.

Klęska Labour Party.

Londyn, 27 paźdz.

Polska Agencja Telegraficzna

Wybory, które odbyły się w całej Anglii przeszły w zupełnym spokoju. Gęsta mgła w Londynie i środkowej Anglii znacznie utrudniła wybory i osłabiła frekwencję wyborców.

Głosowanie trwało od godziny 8-ej rano do godz. 8-ej wieczór. Wśród dotychczas ogłoszonych rezultatów znamienne są rezultaty w okręgu Salford. TRZY MANDATY, KTÓRE DOTYCHCZAS BYŁY W POSIADANIU LABOUR PARTY, ZOSTAŁY ZDOBYTE PRZEZ KONSERWATYSTÓW.

Wśród dotychczasowych posłów, którzy przepadli w tym okręgu znajdują się znani działacze związkowi: Ben, Tillet i Haycock.

Zwycięstwo konserwatystów w Salford jest znamienne z tego względu, że JEST TO OKRĘG WYBITNIE PRZEMYSŁOWY w pobliżu Manchesteru.

Z dotychczasowych rezultatów wynika, że WYBRANO 56 KONSERWATYSTÓW, 6 LABOURYSTÓW, 14 LIBERALÓW I 8 CZŁONKÓW GRUPY SIMONA. Konserwatyści uzyskali 3

mandaty, zaś Labour Party utraciła 3 mandaty.

Londyn, 27 paźdz.

Godzina 2 w nocy.
Konserwatyści uzyskali dotąd 115 mandatów, Labour Party 11, liberalowie 19, grupa Simona 10.

Konserwatyści zdobyli dotąd 37 nowych mandatów, liberalowie wszystkich oddali 5 mandatów, Labour Party straciła dotychczas 40 mandatów. Wybrano dotąd 134 posłów przerwanych.

Londyn, 27 paźdz.

Były minister z Labour Party Roberts oraz b. pierwszy lord admirał Alexander nie zostali wybrani. Herbert Samuel (liberal), obecny minister spraw wewnętrznych został wybrany mimo, że przeciw niemu stał się do wyborów kandydat konserwatystów. W wyborach przepadł b. minister spraw wewnętrznych z Labour Party Clynes.

Londyn, 27 paźdz.

Gedz, 2.30 w nocy.
W okręgu Burnley Henderson pobity został przez kandydata konserwatystów Campbella większością 8209 głosów. W poprzednich wyborach Henderson wybrany był w tym okręgu większością 7954 głosów. Były minister z Labour

Party Artur Greenwood, b. min. wojny Shaw oraz Ben Turner przepadli w wyborach.

Londyn, 27 paźdz.

Godzina 3 w nocy.
Dotychczas wybranych jest 136 konserwatystów, 14 liberalów, 5 liberalów z grupy Simona, 2 członków grupy Macdonalda i 12 członków Labour Party.

Jeżeli do tego dodać tych, którzy zostali wybrani bez sprzeciwu, to ogółem otrzymamy następujące cyfry: 189 konserwatystów, 20 liberalów, 12 liberalów z grupy Simona, 2 z grupy Macdonalda i 18 z Labour Party.

Jak dotąd Labour Party straciła 84 mandaty na rzecz konserwatystów, 5 na rzecz liberalów, 5 na rzecz grupy Simona i 2 na rzecz grupy Macdonalda.

Z członków byłego gabinetu Labour Party nie wybrani zostali: Henderson, Morrisson, Alexander, Clynes, miss Margaret Bondfield, Ben Turner. Poza tym przepadła p. Hamilton, która dotychczas była delegatka do Izby Narodów. Przewodniczący frakcji parlamentarnej Labour Party, Lathan również nie został wybrany.

Dotychczasowe wyniki wskazują na to, że klęska Labour Party jest olbrzymia. Jest wątpliwe czy Labour Party zachowa 100 mandatów.

Londyn, 28 paźdz.

Król Jerzy przybył wczoraj z Sand-



ringham do Londynu, gdzie spędzi okres wyborów.

Wkrótce po przybyciu do pałacu Buckingham król zwołał posiedzenie prywatnej rady, na którym omawiano sprawy ekonomiczne.

Londyn, 28 paźdz.

Polska Agencja Telegraficzna

W związku z wyborami należy przypomnieć, że 68 deputowanych już obrało z powodu braku kontrkandydatów. W liczbie tej przeszło 49 konserwatystów, 13 liberalów i 6 labourystów.

Prawdopodobnie w ciągu nocy z wtorku na środek obliczenia posuną się tak daleko, że można już będzie zorientować się w ogólnych rezultatach wyborów.

Cyfry, które będą podawane, obejmować będą wzmacniowane mandaty, zdobyte już przez poszczególne stronnictwa.

Sytuacja gospodarcza w Polsce

w oświetleniu Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.

Warszawa, 27 paźdz.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje ogólną sytuację gospodarczą:

Konjunktura światowa, między innymi po wstrząsie wywołanym spadkiem funta angielskiego, odznacza się dużą chwiejnością. Zaostrenie kryzysu finansowego odbywa się w Stanach Zjednoczonych, wzrost objawów kryzysowych zauważyć można i we Francji, gdzie dotychczas poziom produkcji był tylko nieznacznie obniżony, obecnie zaś redukcja wytwarzania odbywa się w dość silnym tempie. Kryzys światowy zaczyna odczuwać również i Rosja Sowiecka, której eksport maleje, skutkiem kurczenia się rynków zbytu, co wywołuje obawy trudności w spłacie zobowiązań za towary importowane. Czynniki powyższe działają w kierunku zmniejszenia obrotów handlu światowego.

Sytuacja w Polsce cechuje dość znaczna odporność czynników zależnych od rynku wewnętrznego. Nie da się jeszcze ocenić rozmiarów ujemnych skutków zawieszenia waluty złotej w szeregu państw, co utrudniło walkę konkurencyjną eksportu polskiego i zmniejszyło jego rentowność. Na ogół jednak skutki tych zarządzeń mają dotychczas raczej charakter lokalny i nie dotyczą całokształtu gospodarstwa społecznego. — Zdecydowana polityka utrzymania równowagi budżetowej kładzie niebezpieczeństwo inflacji, co jest dodatnim momentem w ogólnej sytuacji gospodarczej.

Napięcie na rynku pieniężnym trwa nadal. Banki zmniejszyły swoją działalność kredytową, zaznaczył się natomiast pewien nacisk na Bank Polski. Istniejące w dalszym ciągu obawy inflacji

działają w kierunku ograniczenia ogólnej działalności gospodarczej, pogarszając stan wypłacalności.

W wyniku procesów deflacyjnych (w Polsce i na rynku światowym) ceny spadają, co jeszcze bardziej podkreśliło

rozbieżność ruchu cen na wolnym rynku (które się obniżyły) i niezmiennych cen skartelizowanych. W październiku ujawniła się mocniejsza tendencja na rynku zbożowym.

Rozmiary produkcji przemysłowej uległy zmniejszeniu w zakresie produkcji dóbr wytwórczych, w związku ze słabym stanem działalności inwestycyjnej oraz wcześniejszym niż zwykle zakończeniem sezonu budowlanego. W produkcji dóbr spożywczych odbywało się ożywienie sezonowe, w szczególności w przemyśle włókienniczym, skórnym i odzieżowym.

Na rynku pracy, skutkiem wcześniejszego zakończenia sezonu budowlanego, liczba bezrobotnych robotników pozostawała bez zmiany, podczas gdy normalnie bezrobocie we wrześniu na ogół jeszcze się zmniejsza.

Notowany ostatnio spadek cen nierogacizny, oraz trudności, piętzące się przed naszym eksportem hodowlanym, w związku z ciężką sytuacją finansową głównych krajów importujących, wpłynęły na dalsze pogorszenie się położenia warsztatów rolnych. Nieznaczne polepszenie się ceny zboża jedynie w niewiel-

kim stopniu odbiło się na ogólnej sytuacji wsi. Położenie finansowe wsi uległo wyraźnemu pogorszeniu, wyrażającemu się poza sezonowym wzrostem protestowanych weksli.

W handlu detalicznym obroty zwiększyły się sezonowo; dość znaczny wzrost obrotów dotyczy artykułów monopolowych, odzieżowych i artykułów spożywczych. Tempo spadku importu uległo zatrzymaniu. We wrześniu nawet nastąpił ponad sezonowy

wzrost przywozu. Zatrzymanie się spadku importu dotyczy półfabrykatów przemysłowych i maszyn podczas gdy przywóz wyrobów gotowych spadał (zresztą nieznacznie) w dalszym ciągu i we wrześniu osiągnął najniższą w okresie od pierwszej połowy 1926 r. cyfrę (36.0 milj. złotych). Szanse eksportu, w związku ze spadkiem funta i zawieszeniem waluty złotej w niektórych państwach europejskich (n. p. Finlandji, co zwiększa walkę konkurencyjną na rynku drzewnym), na ogół się zmniejszyły. Kursy akcji przemysłowych spadły o 12.6 proc. Wartość giełdowa akcji przemysłowych na giełdzie warszawskiej, w porównaniu do

wartości nominalnej wynosiła we wrześniu 27.8. Wartość giełdowa akcji bankowych była wyższa i wyrażała się w cyfrze 95.1.

W. MANDA

PIOTRKOWSKA 127.

DAMSKIE MĘSKIE DZIECIENNE OBUWIE

JAKOŚĆ NAJPRZEDNIEJSZA!

CENY ZNIŻONE!

NOWOŚCI PRZEPISKNE!

WIELKI WYBÓR!

Reperujemy wszelkie obuwie STARANNIE i szybko.

Aresztowanie sprawcy zamachów

na pociąg jugosłowiański

Białogrod, 27 października.

Polska Agencja Telegraficzna

Prasa podaje szczegóły aresztowania przez władze jugosłowiańskie jednego z przywódców emigrantów, Piotra Grubera, który przebywając w Austrii, organizował zamachy na pociąg jugosłowiański.

Gruber oświadcza, że rozstał się ze swoimi towarzyszami Pawelice i Percecem, ponieważ chcieli oni prowadzić w dalszym ciągu akcję terrorystyczną i puszczać w obieg fałszywe bilety 1000-dinarowe, fabrykowane zagranicą.

Pawelice i Percec zagrozili zemstą Gruberowi, który wobec tego zbiegł na terytorium jugosłowiańskie i tam oddał się w ręce władz.

Krwawy napad na jubilera w Warszawie

Jeden z bandytów uciekł, drugi ciężko ranny. — Strzelanina na ulicach.

Warszawa, 27 paźdz.

Wczorajem w klatce schodowej domu przy ul. Nowolipie 23 dwóch bandytów dokonało zuchwałego napadu rabunkowego na powracającego do mieszkania właściciela magazynu jubilerskiego Abr. Adelfanga. Jeden z bandytów ogłosił Adelfangowi rekojęzcie rewolweru, po czym wyrwał mu dwie paczki, zawierające biżuterię i zegarki.

Gdy bandyci rzucili się do ucieczki, Adelfang odzyskał przytomność, wszczął alarm i pogoń za uciekającymi. Bandyta z łupem zdołał zbiec. Towarzysz jego

widząc za sobą pościg począł się ostrzeliwać. Wkrótce co pościgu przylączył się policjanci. Przed domem przy ul. Ogrodowej 6 bandyta trafiony w głowę i plecy zważył się na bruk, brocząc obficie krwią. Do leżącego podbiegli policjanci i wyrwali z ręki broń.

Oprócz jubilera i bandyty zostały jeszcze ranne cztery osoby, w tym policjant i wywadowca.

Bandytę, którego nazwiska nie ustalono oraz policjanta Stanisława Urbanieckiego i służącego Stanisława Górke przewieziono do szpitala.

SPÓDY

Przed spotkaniem Polska—Niemcy.

W spotkaniu bokserskim Polska — Niemcy w dniu 8 listopada w Poznaniu walczyć będą następujące pary: Kaziński — Ball, Cyran — Ziglarsky, Rudzki, Schleinhoffer, Klimczak — Donner, Arski — Kurth, Wieczorek — Renner, Wiśniewski — Ralter i Wocka — Ramek. Spotkaniem tym kierować będzie jeden z sędziów duńskich.

Rewanż Polska—Belgia.

W roku przyszłym kontakt polskiego sportu z belgijskim będzie nadal bardzo ożywiony. Mecz — Kraków — Leodjum rozegrany zostanie w Krakowie prawdopodobnie w sierpniu. Spotkania międzypaństwowe w lekkiej atletyce i piłce nożnej dojdą również do skutku. Jednocześnie projektowane jest również rozegranie w Polsce meczu tenisowego Polska — Belgia.

Na doroczne międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Antwerpii otrzymała zaproszenie drużyna polska złożona z 10 zawodników. Startować będą reprezentacje Anglii, Francji, Niemiec i Italii.

Mistrzostwa piłkarskie w Łodzi.

Mistrzostwa piłkarskie niższych klas (B i C) uważać należy już za zakończone mimo iż pozostało jeszcze do rozegrania kilka spotkań.

Do klasy A otrzymała awans drużyna WIMY, do klasy B: Geyer, Kruscheender, Kolejowy K.S. oraz IKP. Tytuł mistrza klasy C zdobyła drużyna Kruscheender zaś o tytuł mistrza klasy B rozegrane zostaną dwa spotkania między rezerwową drużyną ŁTSG a WIMA.

Bilans polskiej piłki nożnej.

Polska reprezentacja piłkarska zakończyła meczem z Jugosławią swój tegoroczny sezon.

W roku bieżącym rozegrano ogółem 5 spotkań przyczem odniesiono dwa zwycięstwa i 3 przegrane. Stosunek bramek 14:12 na korzyść zespołu Polski.

Ogółem od roku 1921 rozegrano 47 spotkań międzypaństwowych (22 w kraju) przyczem wygrano 18 (10 w kraju), zremisowano 8 razy (4 w kraju) a przegrano 21 razy (8 w kraju). Ogólny stosunek bramek 100:95. Z Węgrami grano 8 razy, ze Szwecją i Czechosłowacją po 7, z Finlandią i Rumunią po 4, z Estonią Turcją, Jugosławią po 3 razy, z USA, Austrią, Łotwą po 2, z Norwegią i Belgią po jednym razie.

Ogółem barw polskich broniło 122 graczy. Najwięcej razy grali: Kuchar — 26, Szperling 21, Kaluża — 20, Staliński — 15, Spoja — 14, Reyman i Bułanow po 13, Gintel, Bacz, Karasiak, Kotlarczyk I — po 12 razy, Hanke, Balcer, Martyna po 11 razy, Pazurek, Adamek i Ciszewski — po 10, Zastawniak, Ciekowski, Chrusciński, Fontowicz po 9, Kozok, Kotlarczyk II, Synowiec, Fryc, Domański, Gorlitz, Garbiel po 8. Najwięcej bramek zdobyli: Staliński — 10, Bacz i Balcer — po 9, Kaluża — 8, Reyman I, Kozok po 7, Kuchar i Nawrot po 6, Pazurek I — 5, Steuerma — 4 itd.

Kolarze polscy w Berlinie.

Trzej kolarze stołeczni Michalak, Olecki i Pusz, członkowie Legji warszawskiej udają się w przyszłym tygodniu na specjalny trening do Berlina.

Zebranie cechu rzeźniczego.

Dziś o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu przy ulicy Kopernika 42 odbędzie się ogólne zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego.

Na zebraniu tem rzeźnicy mają powziąć decyzję w sprawie pomocy bezrobotnym m. Łodzi oraz uchwalić rezolucję, protestującą przeciw wprowadzeniu w życie nowego rozporządzenia o dozorcach nad mięsem. Prócz tego, na zebraniu dzisiejszem poruszone będą sprawy podatkowe i eksportowe.

Dziś i dni
następnych

LUKONA

Dziś i dni
następnych

Przepiękne dramaty z życia nocnego Londynu

„SPIEWACZKA Z ZAULKA”

W rolach głównych:

Sławna śpiewaczka węgierska **Sari Maritza** Angielski następca **Rudolfa Valentino** **WILLIAM FRESHMAN**.

W filmie tym usłyszycie cudowną pieśń miłosną, która nam pozostanie w naszej pamięci.

Początek o g. 4-ej. — Ceny miejsc normalne.

Co usłyszycie przez radio dziś, w środę, dnia 28 października

Kierownictwo rozgłośni łódzkiej „Polskiego Radia” jeszcze w ubiegłym roku zapowiedziało ciekawą audycję p. t. „Podróż detektorem po Europie”. Audycja ta nadawana była początkowo raz a następnie wskutek dużego powodzenia, dwa razy tygodniowo.

Niestety, na początku okresu letniego rozgłośni łódzka była zmuszona przerwać tę cieszącą się ogromnym powodzeniem imprezę, a to wskutek tego, że, jak wiadomo, podczas lata warunki atmosferyczne są bardzo niekorzystne dla odbioru dalekich stacji: zamiast czystego odbioru mamy często trzaski i przerwy w audycjach, uniemożliwiające normalne przeprowadzenie odbioru.

Obecnie jednak z uwagi na znaczne polepszenie się warunków odbioru dalekich stacji, kierownictwo rozgłośni łódzkiej postanowiło wznowić „Podróż detektorem po Europie”.

Na czym polega taka podróż? Otóż w lokalu rozgłośni łódzkiej instaluje się wielolampowy, nadzwyczaj selektywny, radioaparat przy pomocy którego „wylapywane” są oddalone od nas stacje europejskie, a następnie odbiór ten przekazuje się na antenę.

W ten sposób „detektorowicze” łódzcy mieli możliwość przysłuchiwania się audycjom wielu radiostacji w Europie, jak Berlina, Paryża, Londynu, Kopenhagi, Mediolanu, Rzymu itp.

Audycja ta nadawana będzie w każdą środę od godz. 23.00 do 24.00 i urozmaicona zostanie ciekawymi „wstawkami” speakera.

„Pierwsza podróż po Europie” odbędzie się dziś, w środę dnia 28 października o godz. 23.00—24.00.

Bez wysiłku w pracy

Wosk płynny

„HYGIENA”

czyści i poleruje podłogi,
linoleum i wyroby ze skóry.

Centralne Laboratorium
Chemiczne. Warszawa.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ.

Konservatorium muzyczne posiada prawo wydawania dyplomów i świadectw swym uczniom po ukończeniu kursu nauk w myśl programu, zatwierdzonego przez ministerstwo W.R. i O.P. W roku ubiegłym dyplomy otrzymali z klasy prof. A. Dobkiewicza: Z. Romanowska, J. Sulikowski, R. Zausmerówna; z klasy prof. W. Lewandowskiego: H. Balsamówna. Świadectwa otrzymały: z klasy prof. Dąbrowskiego: S. Liwsińcówna, A. Goldblumówna; z klasy prof. Dobkiewicza: A. Krenkówna; z klasy prof. H. Ilcewiczówny: I. Lenkówna; z klasy prof. W. Lewandowskiego: S. Pawlikowska, B. Rosencwajszanka, H. Sapirówna i A. Wrocławska.

Dyplomy i świadectwa zostaną rozdane na wieczorku uczniowskim dnia 1-go listopada.

WIECZÓR PIEŚNI KOMPOZYTORÓW LWOWSKICH.

Naczelne miejsce wśród audycji biżagiego tygodnia zajmuje wieczór pieśni kompozytorów lwowskich.

Przypomnieć się godzi, że Lwów jest jednym z najsilniejszych w Polsce ogniskiem promieniowania sztuki i kultury muzycznej.

Tu urodzili się, kształcili i tworzyli swe dzieła muzycy, śpiewacy i aktorzy, których nazwiska cały świat powtarza.

Nie rozwijamy tego wiecznego tematu szerzej gdyż czyni to prof. Stanisław Niewiadomski, który sam jest chlubą muzycznym Lwowa, w feljtonie muzycznym p. t. „O kompozytorach lwowskich” wygłoszonym dziś, w środę, dnia 28 października o godz. 21.00—21.15.

Po tym feljtonie transmitować będzie rozgłośni łódzka P. R. ze Lwowa (godz. 21.15—22.30) wieczór pieśni kompozytorów lwowskich.

Zgierz.

ZYCIE SPORTOWE.

Dnia 25 b. m. odbyły się zawody w koszykówkę między drużynami H.K.S. — Jutrzenka i H.K.S. — Jutrzenka, jak również odbyły się zawody w hasełkę między klubami H.K.S. — Sztern. Wyniki są następujące: H.K.S. — Jutrzenka: 40—6 H.K.S. — Jutrzenka: 30—0 (walkower), H.K.S. — Sztern: 4—0.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Koło sportowe przy Gimnazjum w Zgierzu urządziło dnia 24-go b. m. na boisku Gimnazjum zawody lekkoatletyczne oraz gry sportowe dla młodzieży, tak, zakładu. Do współudziału w powyższych zawodach zaproszono Szkołę Handlową i Seminarjum, które jednak się nie stawiły, wobec czego w ostatniej chwili poproszono H.K.S. Zg., który stanął do zawodów. Wyniki poszczególne są następujące:

Bieg 60 mtr. — I nagrodę otrzymał M. Paszkowski, 7,6 sek. Rzut dyskiem — I nagrodę otrzymał I. Cylika, 27 m. 25 cm. Pchnięcie kula — I nagrodę otrzymał I. Cylika, 10 m. 20 cm. Skok w dal — I nagrodę otrzymał M. Paszkowski, 5 m. 57 cm. Rzut oszczepem — I nagrodę otrzymał I. Cylika, 44 m. 27 cm. Skok wzwyż — I nagrodę otrzymał I. Cylika, 1 m. 52 cm.

Siatkówka międzyklasowa, t. j. między klasą VI-a a VI-ta, przyniosła zwycięstwo klasie VI-ej w stosunku 30—17. Organizacja zawodów spoczywała w rękach kierownika wych. fiz. p. Banachowskiego.

ZAWODY STRZELECKIE O MISTRZOSTWO ZGIERZA.

Miejski komitet W.F. i P.W. urządził zawody strzeleckie o mistrzostwo m. Zgierza i odznakę państwową strzelecką. Mistrzostwo na rok 1931 zdobył Harcerski Klub Sportowy Wiktorja. Poza tym państwowa odznaka strzelecką otrzymali: II kl. m. Antoni Banachowski, Adam Jaskólski, Józef Elke, Eugeniusz Zaczyński i Józef Henryk. Oprócz tego 7 zawodników zdobyło II kl.

KWESTA ULICZNA NA RZECZ OCHOTNICZEJ STRĄŻY POŻARNEJ.

Dnia 25-go b. m. odbyła się kwesta uliczna, urządzona przez miejscową Ochotniczą Straż Pożarną na cele inwestycyjne, która dała dochód brutto zł. 581 gr. 13.

ŚCIAGANIE OPŁAT DROGOWYCH.

Dla ułatwienia mieszkańcom m. Zgierza wpłacenia opłat drogowych wydział powiatowy sejmiku łódzkiego, wydelegował specjalnego urzędnika do zainkasowania tych opłat, który będzie urzędował trzy razy w tygodniu — w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 9-ej rano do 12 w poł. w sali rady miejskiej.

Tomaszów - Mazowiecki

WSPÓLPRACOWNIK „REPUBLIKI” UNIEWINNIONY.

W dniu 5 listopada 1930 roku mieszkanka m. Tomaszowa Mazowieckiego, Rachła Szczucinerówna wtargnęła do klasy szkoły powszechnej Nr. 8 w Tomaszowie, gdzie prowadził lekcje ojciec jej Naftali, kierownik tejże szkoły, żądając natychmiastowego wydania jej 300 złotych. Gdy spotkała się z odmową, wydobyla z sakiewki buteleczkę zawierającą jakiś płyn gryzący i oblała nim ojca. Z pomocą nieszcześliwemu kierownikowi szkoły nadbiegła nauczycielka, pani Słosarska, żona kierownika, ekspozytury starostwa, która została również oblaana tym płynem.

Następnie dziewczyna poczęła okładać ojca miednicą i przystąpiła do demolowania lokalu szkolnego.

Po wielkim wysiłku dziewczynę usunięto na korytarz, gdzie leżała pół godziny, bijąc nogami i głową o posadzkę. Wezwana policja odwoziła dziewczynę dorożką do komisariatu, skąd znowu doprowadzona została do aresztu.

W dniu 7 listopada z. r. ukazała się w „Republice” notatka, w której współpracownik, p. Henryk Gostyński, opisał całe to zajście. Szczucinerówna jednak czując się dotkniętą tą notatką, zaskarżyła p. Gostyńskiego o zniesławienie jej (art. 533 K.K.). Sprawa ta znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego w Piotrkowie.

Przewód sądowy tej sensacyjnej sprawie wykazał podstawowość zamieszczonej notatki „Republiki” gdyż w zupełności zgadzała się z protokołem policyjnym. Po dłuższym rzeczowym przemówieniu adwokata Feliksa Jastrzębskiego, sąd wydał wyrok uniewinniający.

KONFERENCJA W SPRAWIE ZATRU DNIEŃIA BEZROBOTNYCH.

Starosta brzeziński p. dr. Przyborowski zwołuje na piątek konferencję przy udziale przedstawicieli przemysłu i związków zawodowych. Na konferencji tej omawiane mają być sprawy racjonalnego zatrudnienia bezrobotnych oraz podjęcie akcji współpracy na rzecz komitetu niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

DOZORCY DOMOWI GROŻA STRAJKIEM.

Na wczorajszym zebraniu dozorców domowych postanowiono wystosować memoriał do stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w sprawie podwyżki płac w związku z nadchodzącym okresem zimowym.

W razie nieuwzględnienia żądań dozorczy grożą strajkiem.

ŻYWCEM POGRZEBANY.

We wsi Ninków koło Tomaszowa zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Zatrutymion przy kopaniu gliny 50-letni Franciszek Jagiełło, mieszkaniec tejże wsi, został zasypany przez zwały gliny. Mimo energicznej akcji ratowniczej zwłoki nieszcześliwej ofiary wydobyto dopiero po kilku godzinach. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz.

PRZYGOTOWANIA DO SPISU LUDNOŚCI.

Pod przewodnictwem prezydenta Smólskiego odbyło się wczoraj w magistracie posiedzenie komisji spisowej. Utworzone zostały trzy sekcje: techniczna, instrukcyjna i propagandowa.

Członkowie poszczególnych sekcji otrzymali odpowiedni materiał do zapoznania się z nim. Następne posiedzenie komisji spisowej odbędzie się w przyszłym tygodniu. Poza tym zostały wydane odezwy wyjaśniające znaczenie drugiego powszechnego spisu ludności.

Z TEATRU.

Jutro w czwartek, dnia 29 b. m. w sali kina „Odeon” odbędzie się gościnny występ Jonasza Turkowa, który wraz ze swym zespołem odegra sztukę „Perła z Szanghaju”. Występ budzi wielkie zainteresowanie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebującym**

KRONIKA

Październik
28
ŚRODA

Dziś Szymona i Tad.
Jutro Narcyza B. W.

Wschód słońca	6.23
Zachód słońca	4.18
Wschód księżyca	4.57
Zachód księżyca	9.05
Długość dnia	9.02
Ubyło dnia	6.55

Spis poborowych rocznika 1911.

Dziś, w środę, dnia 28-go października r. b. do spisów poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej, (w soboty od godziny 8-ej do 13.20), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie: 4-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter L, Ł, M, N, i zamieszkali na terenie 9-go komisariatu p. p. których nazwiska rozpoczynają się od liter: G, H, Ch, I, J, K.

Pomoc bezrobotnym.

Ziemniaki, węgiel i obiady.

Wojewódzki komitet do spraw bezrobocia zaopatrzył w ostatnich dniach, po dokładnym skontrolowaniu, 238 rodzin bezrobotnych i najbardziej potrzebujących ziemniaki na zimę. Ogółem wydano 810 korcy węgla. Należy zaznaczyć, że komitet zaspakaja ziemniakami potrzeby rodzin dla bezrobotnych i najbardziej potrzebujących i dopiero nadwyżkę swych zapasów bezpośrednio rozdziela między poszczególne rodziny.

Komitet wojewódzki prowadzi akcję dożywiania masowego bezrobotnych i najbardziej potrzebujących w kuchniach, wydając chwilowo 1060 obiadów dziennie we wszystkich kuchniach, w tym w kuchni rytmicznej 75 obiadów. Od 1 listopada r. b. uruchomiona zostaje specjalna kuchnia dla pracowników umysłowych, która wydawać będzie narazie 100 obiadów dziennie. Kuchnię tę prowadzić będzie polska Y. M. C. A. Od 1 listopada również otwarta zostaje kuchnia na 100 obiadów dla pracowników fizycznych, którą prowadzić będą drużyny żeńskie Związku strzeleckiego.

Biuro kontroli i rozdziału świadczeń komitetu do spraw bezrobocia przy ul. Wierzbowej 17 pracuje w normalnych godzinach biurowych, przyjmując podania, przeprowadzając ich kontrolę, wydając bony na obiady i na ziemniaki oraz bony na pożywki mleczne dla niemowląt.

O przystanek tramwajowy

przy zbiegu Placu Wolności i Nowomiejskiej.

(i) W dniu wczorajszym właściciele 12 sklepów położonych przy placu Wolności u wylotu ul. Nowomiejskiej oraz na ul. Nowomiejskiej, złożyli w dyrekcji tramwajów łódzkich prośbę o urządzenie przystanku tramwajowego przy zbiegu Placu Wolności i ul. Nowomiejskiej.

Prośbę swoją motywują oni tem, że u wylotu wszystkich ulic, zbiegających się z placem Wolności, a więc na 11 listopada, Piotrkowskiej i Pomorskiej, są przystanki tramwajowe, niema go tylko przy ul. Nowomiejskiej. Szkodzi to w poważnym stopniu sklepom, położonym przy zbiegu tych ulic, albowiem klienci, jadąc tramwajami, schodząc na przystanek przy ul. Północnej, omijają siłą rzeczy te sklepy.

Wobec powyższego 12 podpisanych pod memorjałem kupców wyrażają nadzieję, iż prośba ich zostanie przez dyrekcję K.S.Ł. uwzględniona.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millea (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Górczyckiego (ul. Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50)

STREJK SIĘ ZAŁAMAŁ!

Kartel z. z. p. nie uzyskał poparcia innych związków, ani też delegatów fabrycznych.

Akcja strejkowa objęła tylko kilka drobniejszych firm.

(i) Strejk w przemyśle włókienniczym wbrew przewidywaniom, nie rozszerzył się. Delegaci fabryczni, pozostający pod wpływami związków klasowego, „Praca” i Ch. D. nie chcieli wziąć udziału w akcji, opierając się na uchwale, powziętej przez zarządy trzech związków. Poza tem znaczna część robotników stała na stanowisku, że przed rozpoczęciem strejku należy wyczerpać wszystkie możliwe środki polubowne, a tem samem należy oczekiwać na ostateczną odpowiedź przemysłowców, która ma być udzielona do dnia 5 listopada.

Takie stanowisko zajęte było przez robotników na masówkach fabrycznych i oczywiście spowodowało, że strejk nie został wszędzie przeprowadzony.

Następnie, mimo, iż kartel Z. Z. P. postanowił proklamować strejk w całym przemyśle włókienniczym, robotnicy tych fabryk, w których przestrzegana jest umowa zbiorowa, a więc przede wszystkim fabryk należących do wielkiego przemysłu, oświadczyli, że do strejku nie przylączy się, albowiem akcja nie dotyczy ich.

W tych warunkach komisja strejkowa kartelu Z. Z. P. musiała zrezygnować z agitacji prowadzonej w szeregu zakładów przemysłowych, ograniczając się tylko do fabryk niezrzeszonych.

Ogółem strejk objął

kilkanaście drobnych fabryk.

Ponieważ jednak kartel Z. Z. P. pragnął akcją swą doprowadzić do właściwego rezultatu, w dniu wczorajszym wystosował on zaproszenie do wszystkich delegatów fabrycznych, należących do związku klasowego, „Praca” i Ch. D., prosząc ich o przybycie na zebranie, które odbędzie się dziś w sali majstrów fabrycznych. Kartel Z. Z. P. zamierza w ten sposób przez delegatów wpłynąć na ogół robotników, by przystąpili do strejku.

Na dzień wczorajszy zwołane było nadto do kartelu Z. Z. P. posiedzenie zarządów wszystkich związków włókienniczych w Łodzi. Na posiedzenie to jednak przybyli tylko delegaci związków związków zawodowych, którzy oświadczyli, iż są przeciwni strejkowi ze względów zasadniczych.

uważając, że chwila obecna nie jest odpowiednia. Zaznaczyli oni wszakże, że gotowi są przylączyć się do akcji strejkowej, ale tylko w tym wypadku, jeśli wszystkie bez wyjątku związki rozpoczną akcję. Delegaci związków klasowego, „Praca” i Ch. D. nie przybyli na konferencję, wobec czego kartel Z. Z. P. został odosobniony.

i w dalszym ciągu będzie musiał prowadzić strejk samodzielnie.

Celem dokładnego poinformowania się o przebiegu strejku zasięgniemy informacji u obwodowych inspektorów pracy, którzy bezpośrednio po porzuceniu pracy przez robotników, otrzymują meldunki z zarządów fabryk. Jak wynika z ich relacji,

akcja strejkowa załamała się.

Wszystkie niemal fabryki są w dalszym ciągu czynne. Ponieważ w Łodzi jest około 700 zakładów przemysłowych, przeto porzucenie pracy w kilkunastu fabrykach nie odgrywa poważniejszej roli.

Wobec powyższego, zwróciliśmy się również do zarządów pozostałych związków włókienniczych, aby zapytać o powód nieobecności na konferencji, zainicjowanej przez kartel.

Przedstawiciel związku klasowego, p. Walczak, oświadczył nam, że zarząd związku podjął uchwałę nie mieszania się do akcji, podjętej przez kartel. W chwili gdy komitet wykonawczy związku uchwalił czekać do dnia 5 listopada, związek nie tylko nie podejmuje żadnej akcji obecnie, lecz, przeciwnie, będzie się jej przeciwstawiał. Niezależnie od tego zarząd związku uważa, że nie może prowadzić akcji wspólnie z kartelem, albowiem przed kilku laty, gdy odbyło się podpisanie umowy zbiorowej, kartel umowy tej nie podpisał, a tem samem nie może decydować obecnie o dalszych losach akcji.

Podobne oświadczenie otrzymaliśmy również ze związku „Praca” i chrześcijańskiego. Ze komunikowania nam, że po dniu 5 listopada odbędą się posiedzenia zarządów trzech związków, na których ustalone będą dalsze kroki. Do tego czasu związki nie będą popierały żadnej akcji.

Ogółem, jak nas informują, strejk objął 16 zakładów przemysłowych, zatrudniających około 2.500 robotników.

Kobuzerja grasuje

w pociągach na trasie Pabjanice Zduńska-Wola.

(d) Wczoraj do redakcji naszego pisma zgłosiło się kilka osób, donosząc nam o napaściach, dokonywanych na pasażerów, zwłaszcza żydów, jadących pociągami z Pabjanic do Zduńskiej Woli. Jak twierdzą nasi informatorzy, napaściami są niektórzy uczniowie zawodowej szkoły rzemieślniczej w Pabjanicach, którzy mieszkają w pobliskich miasteczkach i codziennie wracają pociągami do domu.

Uczniowie ci w wagonach kolejowych dokonują napaści na pasażerów, grożą im, że ich wyrzucą z pociągu, będącego w pełnym biegu. Onegdaj trzej młodzieńcy, będący również uczniami tej szkoły, steroryzowali w wagonie kilku kupców żydowskich, jadących z Pabjanic do Zduńskiej Woli. Gdy pociąg zatrzymał się w Zduńskiej Woli, awanturnicy zatarasowali drzwi i uniemożliwili kupcom opuszczenie pociągu. Kupcy, nie mając możliwości porozumienia się z obsługą kolejową i policją, byli zmuszeni pozostać w przedziale. Dopiero na następnej stacji, w Sieradzu, wydostali się na stację i zwrócili się do policji. Wszyscy kupcy byli zmuszeni zapłacić karę pieniężną, w wysokości pięciu złotych, za przejazd bez biletu ze Zduńskiej Woli do Pabjanic, a awanturnikom spisano odpowiedni protokół.

Miejmy nadzieję, że obecnie awanturnikami zajmą się wychowawcy szkoły pabjanickiej rzemieślniczej, którzy ich pouczą, jak winni się zachowywać.

DROGA DO BOGACTWA

proceedzi przez los Loterii Państwowej! — Wielkie szanse uzyskania fortuny!

Co 2-gi los musi wygrać!!

Losy 1-ej kl. kupuje każdy w Najszczęśliwszej i Największej Kolekturze

S. JATKA

Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

Łaskawe zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą. Konto P.K.O. 63910.

W obronie redukowanych.

Interpelacja pod adresem magistratu.

(i) W związku z projektami oszczędnościowymi magistratu, które między innymi obejmują redukcję personelu urzędniczego i robotniczego, związki zawodowe rozpoczęły starania, aby redukcje te przeprowadzone były bardzo liberalnie, a przede wszystkim nie dotknęły tych, którzy mają liczne rodziny na utrzymaniu.

W ubiegłym miesiącu zwróciła się w tej sprawie do prez. Ziemińskiego delegacja związku związków zawodowych, która otrzymała przyrzeczenie, że prezydent miasta zainteresuje się temi sprawami i wyda polecenie, by istotnie przy redukowaniu robotników, uwzględniano tych, którzy są obciążeni rodzinami.

Wbrew tej obietnicy, przed tygodniem wydział gospodarczy zwolnił z pracy szereg rzemieślników, nie interesując się ich stanem rodzinnym. Sytuacja tych rzemieślników jest istotnie bardzo ciężka, albowiem wszyscy oni, bez wyjątku, mają na utrzymaniu liczne rodziny i obecnie pozostawieni będą bez żadnych środków do życia.

Wobec powyższego delegacja związku związków ponownie zwróciła się do prez. Ziemińskiego, by przypomnieć mu o jego obietnicy. Wobec tego jednak, iż prez. Ziemiński jest bardzo zajęty i nie może przyjąć delegacji w bieżącym tygodniu, a sprawa jest bardzo pilna, oraz ze względu na to, że roboty sezonowe mają być prowadzone tylko do 15 listopada, związek związków zawodowych postanowił wystosować do magistratu obszerną interpelację, w której protestuje przeciwko zwolnieniu z pracy robotników, posiadających liczne rodziny.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Epopea miłości, w której kobieta przez swą przeszłość najgorętsze marzenia serca składa na ołtarzu poświęcenia p. t.

„ROMANS”

W rolach głównych:

GRETA GARBO, Lewis Stone

NADPROGRAM:

ulubieńcy publiczności **LAUREL i HARDY**

w arcyzabawnej komedii dźwiękowej p. t. „PIKNIK” oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o godzinie 4-ej.



GRETA GARBO

Lek. dent.

H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 11—1 i 3—6.

Burza nad Zakopanem

Rewelacyjny przebój polski. Pierwsza premiera w Polsce wkrótce w „LUNIE”.



TEATR MIEJSKI

Pożegnalny występ Opery Warszawskiej. Dziś w środę drugi i ostatni występ Opery Warszawskiej, która zaprezentuje arcydzieło Puccini'ego „Toska”. W rolach popisowych najznakomitsi soliści Opery Warszawskiej, jak: Mossakowski, Gołębowski, Platówna, Janowska, Michałowski, Mossoczy Leska i inni. Kapelmistrz Berdiajew. Reżyseria Fr. Freszla. Własna orkiestra. Wspaniałe kostiumy i dekoracje. W czwartek arcywesoła farsa Webera „Spodniczka czy togi”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze szlagier Hoodges'a i Percival'a „Hau Hau”, który na wczorajszym jubileuszu 25-go przedstawienia wypełnił salę po brzegi. W roli popisowej Michał Znicz.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W nadchodzącą sobotę, dnia 31 b. m. i w niedzielę dnia 1-go listopada odegrany będzie arcywesoły wodewil w 4-ach aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Husia — Siusia” w reżyserii p. Fr. Baya.

W piątek, dnia 30-go b. m. po cenach najniższych powtórzoną będzie bardzo ciekawa sztuka w 3-ach aktach p. t. „Carewicz” z udziałem chóru rosyjskiego pod batutą prof. G. Orłowa. Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru od godz. 5-ej do 9-ej wieczorem.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

Dziś o godzinie 8.15 wieczorem, jutro i pojutrze ostatnie przedstawienia znakomitej operetki P. Abrahama p. t. „Wiktoria i jej huzar” z udziałem znakomitego tenora operetki warszawskiej Marijana Wawrzyniaka.

TEATR „COCTAIL”

Tylko jeszcze dwa dni fascynujące „Blondynki, ach blondynki” pozostają na afiszu z uroczym ich przedstawicielkami Zizi Halamą, Maniekiewiczówną, Grey, Jakubińską (ostatnie występy) Czacharską i Szmarówną w otoczeniu Parnella, Orwida, Szatkowskiego (ostatnie występy). Wnioskiewicz Izyskowski, Blocka, Snaya i inni.

Wpiątek wielka premiera p. n. „Jak się bawie — to się bawie” w tem niezwykle ciekawym widowisku „coctailowem” ujrzymy (ze względu na 40-letni jubileusz) jeden z najsłynniejszych poetów wielkiego poety Kazimierza Tetmajera („Jak Janosik tańczył z cesarową”) w inscenizacji Parnella. Arcydzieło muzyczne komponował najgłośniejszy z młodych muzyków Małkiewicz.

ŁÓDZKI ŻYDOWSKI TEATR KAMERALNY

Al. 1-go Maja Nr. 2

Dziś, w środę wobec generalnej próby sztuki „Zielone laki” teatr nieczynny. Jutro w czwartek na ogólne żądanie powtórzona zostanie po raz 25-ty i ostatni sztuk „Serce które tęskni” z p. Bartą Zasławską w roli tytułowej. Dyrekcja teatru postanowiła, że okazji 25-go roku wystawienia tej sztuki, obniżyć ceny biletów na wszystkie miejsca po jednym złotym.

W piątek, dnia 30 premiera sztuki „Zielone laki” w obsadzie zespołu trupy wileńskiej.

JEDYNY WYSTĘP 10-LETNIEJ FENOMENALNEJ WIRTUOZKI

Mała, a już świetna dwadzieścioletnia pianistka francuska, Jacqueline Nourrit, niezwykle utalentowana uczennica Artura Rubinsteina, słusznie przezwana przez jednego z krytyków paryskich „fenomenem fenomenów”, ma dziś już w zachodniej Europie ustaloną markę.

Jacqueline Nourrit zaczęła wieloma zalecaniami gry, które są rozwinięte u niej w stopniu znacznie wyższym, niż u innych „cudownych dzieci”. Muzyka twórczości najnowszej: Debussy'ego, Ravela, Iberta jest dla niej nie tylko dostępną, ale również zrozumiałą, jak Schubert, Chopin i Schumann.

Po niezwyklej sukcesach, odniesionych w Warszawie i w Krakowie, Jacqueline Nourrit przybywa do Łodzi, która niewątpliwie tą małą, ale wzrostem, lecz wielką talentem paryżankę nie mniej serdecznie powita.

Jedyny występ 10-letniej wirtuozki odbędzie się na inauguracyjnym popołudniowym koncercie łódzkiej orkiestry filharmonicznej w sali Filharmonii, dnia 1-go listopada o godzinie 3.30 po poł. pod dyktando znakomitego kapelmistrza Waleriana Berdiajewa.

ODCZYT POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 1-go listopada r. b., o godzinie 12.30 w pol. w sali Y.M.C.A. Piotrkowska Nr. 89, zostanie wygłoszony przez p. dr. S. Schweiga odczyt p. t. „O jaglcy i jej zwalczaniu”. — Wstęp bezpłatny.

NOWOCZESNA KSIĘGOWOŚĆ ROBOCIZNY

Księgowość ta jest metodą przebitkową, która zaoszczędza wiele pracy i czasu, gdyż daje możność sporządzania za jednym pociągnięciem pióra listy plac, listy odcinkowej, względnie torbelki i konta robotnika; powtórne zatem przepisywanie zarobków całkowicie odpada. Kartoteka robotników posiada w związku z tem wiele praktycznych zalet.

Zaprowadzenie skuteczna szybko i starannie O. R. Pfeiffer. Łódź, Kopernika Nr. 57. Telefon 166-88.

Gospodarka elektryczna w Tomaszowie-Maz.

Polityka na krótką metę. — Niepokojący pośpiech magistratu. — Pieniędzy za wszelką cenę! — Votum separatum grupy radnych.

Dnia 22 b. m. odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym uchwalono sprolongowanie na okres 1938 — 1948 koncesji elektrycznej na Tomaszów, która to koncesję eksploatuje obecnie elektrownia piotrkowska.

Referował sprawę prezydent miasta p. Smółski. Wskazywał on na niezmienne trudne położenie miasta i stwierdził, że widzi w korzyściach finansowych, związanych z prolongatą koncesji, odciążenie gospodarki komunalnej od kłopotów pieniężnych, zresztą, niestety, na krótki tylko dystans. Pan Smółski wypowiedział się za bezzwłocznym uchwaleniem prolongaty. Mówca nie starał się udowodnić racjonalności wniosku z punktu widzenia gospodarczego, t. j. z punktu widzenia rozwoju polityki elektryfikacyjnej; argumenty jego płynęły wyłącznie z doraźnych finansowych potrzeb miasta. Prezydent twierdził, że kasa miejska jest pusta, a więc trzeba akceptować te warunki, które magistrat wspólnie z elektrownią ustalił. Istniejący w gospodarce miejskiej m. Tomaszowa brak środków obrotowych nie może być dalej tolerowany.

Nad powyższym referatem prezydenta rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której — rzecz charakterystyczna — rzecznikiem poglądu magistratu był jedynie sam prezydent, a wszyscy inni mówcy byli przeciwnikami wniosku magistrackiego.

Na czoło przemówień opozycyjnych wybiły się mowy radnych Emanuela Bornsteina i Jana Bednarskiego, którzy dowodzili, że załatwienie sprawy w myśl wniosku magistratu jest dla miasta w wysokim stopniu szkodliwe.

Radny Bornstein przedewszystkiem oświadczył fakt, że cała sprawa wogóle nie dojrzała do decyzji. Gospodarka elektryczna jest jednym z podstawowo ważnych działów gospodarki miasta i w sposób bardzo silny zabiega się o całkowite interesy miejskich. Skoro miasto Tomaszów ma na całe dalsze dziesięciolecie oddać tę gospodarkę w obce ręce, to należy gruntownie przestudować zasady, na których koncesja powinna być udzielona. Niestety nie podobnego nie miało miejsca, co trzeba nazwać rzeczą nadwyraz dziwną, jeżeli nie wprost karygodną. Komisja elektryczna zaczęła pracować dopiero w połowie sierpnia, a oto już przed upływem października przychodzi na stół rady miejskiej wniosek magistratu, ażeby sprawę finalizować. Oczywiście rzecz, że ten krótki czas w żadnym razie nie mógł wystarczyć na zgłębienie problemu i można twierdzić z kategorią pewności, że interesy miasta muszą wskutek tego doznać dotkliwej szkody. Co więcej, radny Bornstein, jako członek komisji elektrycznej oświadcza, że komisja ta bynajmniej nie doszła do wewnętrznego uzgodnienia opinii w tej sprawie i nie uchwaliła definitywnie wniosku co do wniesienia jej na forum rady miejskiej. W ten sposób teza magistratu jest nie tylko merytorycznie niedojrzała, ale także pozbawiona podstawy formalnej, gdyż magistrat nie ma prawa występować na radzie miejskiej z żadnym przedłożeniem, o ile nie ma w tym względzie zupełnie wyraźnej i formalnie ważnej uchwały komisji rady miejskiej. Analizując sprawę zawrotnie, jak się mówca wyraża tempa w polityce elektrycznej magistratu, zaznacza mówca, że są sprawy, gdzie spieszyć się trzeba, ale są też sprawy, gdzie pośpiech nazwać trzeba wysoce dziwnym i niepokojącym, jak właśnie w tym wypadku. Radny Bornstein proponuje przeto odesłanie sprawy z powrotem do komisji elektrycznej.

Z drugiej strony zarówno radny Bornstein, jak i radny Bednarski uważają, że sprawa świadczeń finansowych elektrowni na rzecz miasta została przez magistrat wadliwie postawiona. — W polityce magistratu nie widać wcale troski o to, aby od elektrowni wyciągnąć maksimum korzyści.

W pierwszym okresie koncesyjnym (1928 — 1938) elektrownia piotrkowska poniosła znaczne koszty, związane z instalacją elektryczną, zbliżające się przypuszczalnie do półtora miliona złotych. W okresie tym elektrownia ponosiła ryzyko ewentualnego niepowodzenia na nowym terenie eksploatacyjnym. W drugim natomiast okresie koncesyjnym (1938 — 1948) elektrownia wykorzystuje gotową instalację bez nowych zasadniczych kosztów, pozatem szanse powodzenia handlowego są już zupełnie wyklarowane i przedstawiają się nader pomyślnie na przyszłość, gdyż już dzisiaj Tomaszów posiada ponad cztery tysiące konsumentów prądu elektrycznego, przy czem ilość ta nadal wzrasta. Z tego wynika, że suma korzyści, którą miasto winno otrzymać w drugim okresie koncesyjnym powinna być wielokrotnie wyższa od korzyści okresu pierwszego. Tymczasem, jak twierdzą radni opozycyjni, pomiędzy lukratywnością obu tych okresów niema żadnych różnic istotnych. Z tego względu opozycja twierdzi, że magistrat nawet w minimalnym stopniu nie zajął się o zapewnienie miastu odpowiedniej korzyści.

Radny Bornstein stwierdza, że cena kilowata wynosi 84 grosze, a koszt jego tylko kilka groszy. Przy dobrej polityce magistratu miasto mogłoby uzyskać od elektrowni bardzo poważne korzyści, gdyż elektrownia jak widać choćby z tych cyfr, ma doskonały interes w ręku.

Silnej krytyce poddał przemówienie prezydenta miasta radny Bednarski z punktu widzenia zasad racjonalnej gospodarki finansowej. Mówca uważa, że zasada magistratu: „wobec pustej kasy szukamy pieniędzy za wszelką cenę” — jest niedopuszczalna.

Poza powyższymi argumentami, opozycja silnie podkreśla konieczność zwrócenia uwagi na ogólne możliwości przyszłej polityki elektryfikacyjnej w państwie. Postępy techniki elektryfikacyjnej są olbrzymie i możliwym jest np., że za kilka lat maksimum korzyści stanowić będzie przyłączenie się do wielkich centrali, które ewentualnie powstaną i które rozprowadzać będą prąd elektryczny na cały kraj, albo na znaczne jego części. W związku z tem należałoby zasadniczo zbadać całą sprawę pod tym kątem, czy siedmioletni okres czasu, pozostający do wygaśnięcia starej umowy, nie stanowi okoliczności pomyślniej dla wyklarowania się ogólnych możliwości elektryfikacyjnych: im bliżej będzie do końca tego okresu, tem lepiej będzie można poprowadzić politykę w gospodarce elektrycznej. Nie przesądzać tych przyszłych możliwości natury ogólnej, mówcy opozycyjni stwierdzają, że pod tym właśnie kątem widzenia błyskawiczne tempo magistratu tomaszowskiego w omawianej sprawie jest najjaskrawiej błędne.

Wreszcie w przemówieniach opozycji uległa krytyce specyficzna taktyka, którą stosuje magistrat. Taktyka ta scharakteryzowana została przez odnośnych mówców jako forsowanie sprawy. I tak np. na porządku dziennym umieszczono najpierw sprawę pożyczki od elektrowni, a potem dopiero wbrew wszelkiej logice sprawę prolongaty koncesji mimo że pożyczka stanowi akcesorium do tej

prolongaty. Przeciwno zmianie kolejności tych punktów prezydent miasta usiłował p. testować. Następnie uobliwiał rzecz, że był fakt, który mówcy opozycyjni również podkreślili: magistrat przedkłada radzie miejskiej wnioski w sprawie umowy koncesyjnej, zanim druga strona, t. j. elektrownia formalnie wyraziła zgodę na jej treść.

Wniosek magistratu uchwalony został głosami P. P. S. wbrew grupie radnych zbliżonych do B. B. Grupa ta złożyła na ręce przewodniczącego rady miejskiej następujące votum separatum:

„Niniejszem zakładamy kategorię protestu przeciwko uchwałom rady miejskiej, która już obecnie prolonguje koncesję elektrowni piotrkowskiej na dalsze dziesięciolecie, t. j. na okres 1938—1948

Uchwałę tę uważamy za szkodliwą w wysokim stopniu dla interesów miasta Tomaszowa Mazowieckiego, a to ze względów następujących:

1. Prelimnowane korzyści finansowe, związane z prolongatą koncesji absolutnie nie są w stanie przyczynić się do wysanowania finansów miasta. Korzyści te nie stają w żadnym racjonalnym stosunku do rzeczywistych potrzeb miasta. Z drugiej strony w żadnej mierze nie są odpowiednikiem prawdziwej wartości koncesji.

2. Koncesja obecna wygasa dopiero za lat siedem, a jest rzeczą bardzo możliwą, że w ciągu tego długiego czasu stan finansowy i gospodarczy ulegnie wydatnej poprawie i że miasto będzie mogło wówczas załatwić sprawę prądu elektrycznego w sposób znacznie korzystniejszy. Wobec tego przesądzenia sprawy winącym kontraktem już obecnie jest niewskazane i niedopuszczalne.

3. Kardynalnym błędem w polityce magistratu w sprawie gospodarki elektrycznej jest fakt, że pertraktuje się tylko z elektrownią piotrkowską, podczas gdy bardzo możliwym jest, że istnieją poza nią lepsze dla miasta możliwości załatwienia sprawy koncesji. Możliwości te należy jaknajstaranniej i jaknajgruntowniej zbadać.

Wobec powyższego niżej podpisani przeciwko uchwałom rady miejskiej co do prolongaty koncesji elektrycznej elektrowni piotrkowskiej na okres 1938—1948 zakładają votum separatum i żądają reasumpcji tejże uchwały, a w razie gdyby to nie nastąpiło zastrzegają sobie w imię dobra miasta przedsięwzięcie dalszych właściwych kroków w tej sprawie.”

Arcytwór
genjalnego reżysera

Cecilia B' de Mille'a

MADAM
SZATAN

wkrótce

w Grand-Kinie.

KOMUNIKAT W. I. Z. O.

Dziś, w środę, o godzinie 8.30 wieczorem w lokalu stowarzyszenia kolbet zwd. W. I. Z. O. Senkiewicza Nr. 26, odbędzie się odczyt p. dr. Wilhelma Fallika na temat: „Artur Schnitzler — Człowiek i Dzieło”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

NOWY PROJEKT PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO.

Jedno prawo dla wszystkich wyznań. — Sprawy rozwodu nie mogą podlegać sądom wyznaniowym. Równość praw i obowiązków małżonków wobec dzieci. — Zasada nierozzerwalności małżeństwa nie zabezpiecza jego trwałości.

Naczelne zasady projektu komisji kodyfikacyjnej.

Ubiegłej niedzieli odbyła się w Warszawie w sali posiedzeń rady konferencji w sprawie nowego projektu prawa małżeńskiego Sala Izby karnej S. N. była szalenie wypełniona przez świat prawniczy stolicy.

Prof. Karol Lusański, główny referent powyższego zagadnienia na forum komisji kodyfikacyjnej dał w przemówieniu obszerny zarys motywów i idei nowego projektu, a następnie scharakteryzował i uzasadnił ważniejsze instytucje i normy projektu prawa małżeńskiego.

Wytyczne i naczelne zasady projektu dadzą się streścić następująco:

Małżeństwo przedmiotem ustawodawstwa państwowego.

1) Małżeństwo, jako instytucja społeczna, o podstawowej dla państwa doniosłości, stanowi przedmiot ustawodawstwa państwowego obejmującego w myśl art. 3 Konstytucji „stanowienie wszelkich praw publicznych i prywatnych”. Już choćby z tego względu Rzeczpospolita nie może — bez uchylenia idei zwierzchnictwa narodu wyrażać się na rzecz innego prawodawstwa, niezawisłego bezpośrednio od zwierzchniej woli polskiego narodu — własnego swobodnego normowania stosunków małżeńskich.

2) Normowanie przez państwo stosunków małżeńskich, ma na celu stworzenie takiej organizacji ustroju małżeństwa, która byłaby wykładnikiem wewnętrznej treści społecznej, w ten ustrój wchodziła i która to organizacja musi być czynnikiem szarmonizowanym z temi naczelnymi zasadami, na których wspiera się prawna struktura społeczeństwa, zwanego organizacją państwową, — struktura, niezapoznająca tendencji rozwojowych współczesnej nauki prawa, ani kierunków rozwojowych współczesnej cywilizacji.

Wyłączna właściwość sądów państwowych.

Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej należy, zgodnie z art. 2 Konstytucji, do niezawisłych sądów, — zatem sprawy wynikłe na tle państwowych praw małżeńskich, jako sprawy państwowe, podlegają sądom państwowym (powszechnym), a nie mogą podlegać innym sądom, w szczególności wyznaniowym, jako że sądy te nie czynią zadość postanowieniom Konstytucji o wymiarze sprawiedliwości w imieniu Rzeczypospolitej przez sędziów, mianowanych przez Jej Prezydenta, niezawisłych oraz podległych ustawom państwa (art. 74, 75, 76 i 77 Konstytucji).

Jednolitość prawa małżeńskiego.

1) Państwowe prawo małżeńskie jest ujednolicieniem wspólnego do całego państwa prawa społecznego w dziedzinie małżeństwa, a zawierając jednolite dla całego państwa przepisy prawne, stanowi czynnik, umacniający jedność państwa.

2) Umniejszeniem praw suwerennych państwa i zniekształceniem jego stosunków do obywatela, byłoby dopuszczenie istnienia jakiegokolwiek organizacji pośredniej między państwem i obywatelem. Dlatego państwo nie może wejść na drogę przekształcenia go w federację organizacyjną wyznaniową, gospodarczą, zawodową itp.

Równość obywateli w prawie małżeńskim.

1) Zasada jednolitości prawa małżeńskiego, znalazła swój wyraz w tem, iż jest ono oparte na wspólnym dla wszystkich obywateli, równym bez względu na

ich różnicę wyznaniową, narodowościową, społeczną, lub gospodarczą.

2) Ta konstytucyjna zasada równości wymaga również usunięcia w projekcie wszelkich przywilejów oraz ograniczeń małżonków ze względu na płeć.

Nieliczne wyjątki, będące wyrazem pewnego historycznie dokonanego podziału ról małżonków, jak — ustalenie zamieszkania małżonków w miejscu zamieszkania męża, oddanie zarządu gospodarstwem domowym żonie, nie niweczą oczywiście zasady równowagi małżonków.

3) Wreszcie projekt zastrzega wyraznie równość praw i obowiązków małżonków wobec dzieci.

Ochrona wolności w prawie małżeńskim.

1) Zasada ochrony wolności obywatela, zawartą w art. 95 Konstytucji będącą wytworem przez ustroj prawny Rzeczypospolitej — może doznąć ograniczenia tylko w wypadkach prawem przepisanych (art. 97 Konstytucji) i to tylko w interesie życia zbiorowego.

2) Zasada ochrony wolności obywatelskiej przejawia się w projekcie prawa małżeńskiego, w zapewnieniu każdemu obywatelowi możliwości korzystania z prawnej organizacji małżeństwa — bez względu na jego pochodzenie, narodowość, język, rasę lub religię, w szczególności w zapewnieniu mu wolności wyznania i sumienia (art. 111 i 112 Konstytucji).

Rozwinięciem zasady konstytucyjnej wolności sumienia i wyznania jest, że projekt prawa małżeńskiego, nie ogranicza obywateli co do wstępowania w związek małżeński z osobami innego wyznania, nie zna przymusu zawarcia małżeństwa, czy to w formie cywilnej, czy to w formie kościelnej; uznaje obie za równoprawne.

W szczególności projekt ma na względzie przepis art. 112 Konstytucji, który stanowi, że „nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych”, a zatem i w obrzędach ślubu kościelnego.

Ograniczenie praw małżonków.

1) Powszechność instytucji małżeństwa będącego wyłączną i jedyną legalną formą pożycia dwu pici i tworzenia rodziny — powoduje, że ustawodawca musi jednak pozostawić szerokie ramy wolności indywidualnej, ograniczając tę wolność jedynie względami na interes zbiorowości.

2) W przeciwnym razie nie można oczekiwać tego powszechnego a świadomie dobrowolnego poddania się ograniczeniom, jakie pociągają za sobą pozostawanie w związku małżeńskim, — a też trudnoby zapobiec uciekaniu się do innej niż małżeństwo formy związku dwu pici, więzi prawa nadmiernie nie skrepowanych.

3) Wynik takiego stanu rzeczy byłby społecznie szkodliwy, bo choć z jednej strony — związki te wolne są od ograniczeń prawnych, — z drugiej strony jed-

nak — pozbawione są opieki prawa nad interesami słabszych w tym związku, zwłaszcza kobiet i dzieci.

Swoboda zawarcia małżeństwa.

Małżeństwo, jako instytucja powszechna, będąca zasadniczą komórką organizmu społecznego i podstawą organizacji współczesnego państwa, — wymaga prawnego ustroju.

2) Swoboda zawarcia małżeństwa, jakkolwiek będąca zasadniczym tego ustroju czynnikiem — doznac musi jednak ograniczenia, o ile zachodzi potrzeba przeszkodzenia w powstawaniu związków, nieodpowiadających powadze małżeństwa, — oraz gdy brak nieodzownych warunków fizycznego i moralnego rozwoju rodziny, mających na względzie zdrowie rasy, od której działalności zależy zdolność państwa do walki fizycznej i kulturalnej — oraz samoobronę przed przestępczością.

3) Ustrój prawny małżeństwa musi też ograniczyć swobodę w ustalaniu praw i obowiązków każdego z małżonków, a to i ze względu na ochronę jednostki i z racji jej współuczestnictwa w danym związku — w celu zabezpieczenia tej — jednostce warunków rozwoju fizycznej i moralnej osobowości.

Zasada trwałości małżeństwa.

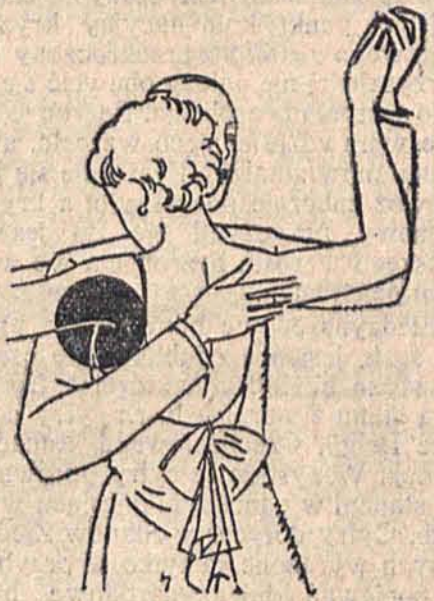
1) Naczelną zasadą prawa małżeńskiego jest zasada trwałości małżeństwa, jako warunku, bez którego małżeństwo nie może wykonać swej funkcji komórki życia społecznego, ani wobec samych małżonków oraz ich potomków ani wobec państwa.

2) Zasada trwałości małżeństwa znajduje najpełniejszy wyraz w pojęciu nierozzerwalności małżeństwa, które jednak nigdzie nie daje się przeprowadzić, ograniczając się co najwyżej do pojęcia dożywotniej nierozzerwalności, samego węża prawnego przy jednoczesnym uznaniu prawnych form ustania wspólnoty przez t. zw. rozłączenie (separację) i zwolnienie małżonków od ich obowiązków, nawet za życia obu t.j. pomimo, że trwa jeszcze nadal idealnie sam węzeł prawny, niewypełniony zresztą treścią małżeńskiego życia, które już zamarło.

W rzeczywistości nawet tak zrozumiana nierozzerwalność — ulega szeregowi dalszych odchyśleń na niekorzyść zasady trwałości, zwłaszcza przez szerokie tłumaczenie powodów uzasadniających unieważnienie małżeństwa, jak braki formalne przy zawieraniu małżeństwa oraz wady zezwolenia, nie dających się po latach stwierdzić obiektywnie.

3) W rzeczywistości unieważnienie i rozwód, mimo odmienności swych założeń prawnych, służą tym samym celem, na co wskazuje choćby fakt, że zniesienie rozwodów wywołuje natychmiastowy wzrost liczby unieważnień od razu (w Kongresówce np. od 1826 r. trzykrotnie).

4) Zasada nierozzerwalności małże-



Ciemny punkt pięknych ruchów Kobięcych.

Wygląda Pani czarująco w swej białej toalecie, pozwala ona podziwiać Pani karnację. Przy dźwiękach jazzbandu ruchy Pani są pełne wdzięku, ale... dlaczego nie pamiętała Pani o usunięciu tego szpecącego puzdru? O nie, niech Pani nigdy nie używa maszynki do golenia, włosy odrosną natychmiast znacznie szywniejsze. Niech Pani zastosuje TAKY, a w ciągu 3-ch minut pozbędzie się Pani kłopotu. Skóra Pani będzie ośniewała białością, a harmonia Pani ruchów będzie jeszcze bardziej podziwana. Zażądajcie jeszcze dziś kremu TAKY w lepszych perfumeriach i składach aptecznych. Cena za tubę zł. 5.— Laboratoires CHARLES ROGER — Boulogne s/Seine — Francja.

stwa w krajach różnomyślnych, gdzie niektóre wyznania dopuszczają rozwody, a inne zakazują ich, znajduje obejście przez zmianę wyznania ad hoc, a tem samem przez poddanie się obywatela dogodniejszemu systemowi prawnemu, co prowadzi do bezładu prawnego i do niedopuszczalnego w praworządnej państwie wyboru przez zainteresowanych systemu prawnego w zależności od ich osobistego interesu.

5) Dlatego też, o ile zasada nierozzerwalności może mieć zupełne uzasadnienie jako przepis prawa wyznaniowego, oparty na wierze wyznawców nauki kościoła, której moralnie winni są oni posłuch, — to natomiast nie znajduje oparcia w dzisiejszym ustroju państwowym — jako równy dla wszystkich obywateli środek zabezpieczenia możliwie największej trwałości związku małżeńskiego.

6) Prawne zerwanie wspólnoty czy to w formie separacji, czy rozwodu, winno być uważane za nadzwyczajny środek zaradczy, będący odstępstwem od naczelnego zasady trwałości małżeństwa i winno mieć charakter wyjątku, dopuszczanego pod powagą sądu, po stwierdzeniu, że wspólnota małżeńska uległa już trwałemu rozkładowi, oraz że dobro dziecka nie dozna przez to dalszego pogorszenia.



Cyfry mówią za siebie!
Przez 24 dni — 70.000 — osób zachwycalo się najlepszym polskim dźwiękowcem

„10-ciu z Pawiaka“

UWAGA: Ulegając presji opinii publicznej — Dyrekcja „Grand Kina” była zmuszona odwołać zapowiedzianą premierę i przedłużyć jeszcze na dni kilka wyświetlanie filmu p. t. 10-ciu z „Pawiaka”.

Pamiętaj! Ceny znacznie niższe na wszystkich miejscach. — Początek o g. 4-ej pp.

Ceny na wszystkie miejsca niższe!

Bezrobocie na całym świecie.

Statystyki nie są zupełnie dokładne. — Należy oczekiwać znacznego wzrostu bezrobocia w okresie zimy.

Kiedy jesienią roku ubiegłego między narodowe biuro pracy opublikowało statystykę o bezrobociu w poszczególnych państwach przemysłowych, wykazującą około 10 milionów bezrobotnych, zdawało się, że punkt kulminacyjny kryzysu światowego został już przekroczony i że w przyszłości nie należy obawiać się dalszego wzrostu bezrobocia. Bezrobocie w zimie wprowadziło conieco wzrost, ale z wiosną znów zmalało. Następnie się jednakowoż znacznie pogorszyło, a kryzys finansowy przyczynił się do jeszcze większego wzrostu bezrobocia we wszystkich państwach.

Międzynarodowe biuro pracy przed swą sesją jesienią opublikowało, znów statystykę bezrobocia, której cyfry dotyczą stanu z sierpnia b. r.; cyfry dotyczące Belgii, Czechosłowacji, Kanady i Szwecji. Wszystkie te cyfry porównane są z stanem w odpowiednim miesiącu w roku ub. Cyfry dotyczące Stanów Zjednoczonych wyrażone są tylko w przybliżeniu, ponieważ międzynarodowe biuro pracy porównuje w tym wypadku stan bezrobocia tylko w procentach. Według tejże statystyki bezrobocie w znaczniejszych państwach przemysłowych przedstawia się następująco:

	Jesienią 1931	Jesienią 1930
1. Niemcy	4,104.000	2,882.500
2. Anglia	2,813.163	2,114.548
3. Włochy	723.909	399.604
4. Polska	332.832	244.224
5. Czechosłow.	210.908	77.309
6. Austria	196.321	156.124
7. Belgia	176.162	63.782
8. Holandia	65.952	32.755
9. Francja	653.673	11.214
10. Nowa Zelandja	48.670	5.371
11. Szwecja	44.261	21.170
12. Danja	36.100	26.232
13. Kanada	32.400	18.473
14. Węgry	29.412	21.860
15. Norwegia	22.431	12.925
16. Szwajcaria	18.506	10.351
17. Stany Zjedn.	7,000.000	4,000.000
Razem	16,503.700	10,103.442

Cyfry te jednakowoż nie są ściśle i nie przedstawiają prawdziwego stanu rzeczy, a to dlatego, że w różnych państwach statystykę bezrobotnych opracowuje się w różny sposób. W niektórych państwach statystyka bezrobotnych jest zupełna, w niektórych tylko częściowa a w Stanach Zjednoczonych wogóle nie mają do dyspozycji ścisłych danych statystycznych. Tam określa się stan bezrobocia według tego, jak obniża się liczba robotników w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Pomimo to z powyższego zestawienia możemy wywnioskować jak znacznie sytuacja w porównaniu z rokiem

ubiegłym się pogorszyła i jak problem bezrobocia staje się coraz groźniejszym.

Opublikowane cyfry są również o tyle interesujące, że wykazują jak kryzys, który jeszcze w roku ubiegłym w poszczególnych krajach był znikomy, w roku bieżącym przejawia się w całej pełni. Do tych państw przedewszystkiem zaliczyć należy Włochy, gdzie bezrobocie w ostatnim roku wzrosło o 40 proc.

Ciekawe zjawisko daje się zauważyć we Francji. W roku ub. bezrobocie we Francji było bardzo znikome. Zjawisko to objaśnić należy w ten sposób, że Francja zatrudnia znaczną liczbę robotników obcokrajowców, którzy z chwilą gdy znajdują się bez pracy, natychmiast opuszczają Francję i wracają do swej oj-

czyzny. Wiadomości ostatnie z poszczególnych kół francuskich stwierdzają, że liczba bezrobotnych dosięgła we Francji 750.000, a nawet miliona.

W państwach przemysłowych daje się zauważyć stopniowy wzrost bezrobocia i dlatego w zimie należy się spodziewać zaostrzenia się walk społecznych. Nie ulega wątpliwości, że w tym okresie też państwa poczynią starania, by złagodzić kryzys lub przynajmniej zmniejszyć jego następstwa. Nie można się też spodziewać przełomu w sytuacji gospodarczej, to też problem bezrobocia będzie przez dłuższy czas ośrodkiem zainteresowania we wszystkich państwach europejskich i w Ameryce.

—żk

Porozumienie 7-miu zawiesiło ustalanie cen orientacyjnych.

Jak wiadomo, na terenie karieli przedalników powstało w swoim czasie porozumienie siedmiu firm o charakterze „Gentleman-Agreement”, które na swoich tygodniowych konferencjach ustalało orientacyjne jednolite ceny przedzawianianej. Do porozumienia tego należały następujące: Zjednoczone Zakłady K. Schejblera i L. Grohmana w Łodzi, K. Poznański, La Czenstochovienski, Zgierska Manufaktura Bawelna, Biedermann, Adam Osser i F. Elsenbraun.

Jak się dowiadujemy, obecnie porozumienie to na ostatnim posiedzeniu postanowiło zawiesić na dwa tygodnie powyższe ustalanie cen.

Kryzys we Francji

Przemysł turystyczny i jedwabniczy poniosły olbrzymie straty. — Przeszło milion bezrobotnych. — Katastrofalny bilans handlowy.

Paryż, 27 października.
(Telegram własny).

W związku z wyraźnym fiaskiem podróży Laval do Stanów Zjednoczonych w opinii francuskiej wzrasta zaniepokojenie z powodu rosnącego z dnia na dzień kryzysu gospodarczego. Zdaniem kół fachowych kryzys we Francji iść będzie z szybkością znacznie większą, niż gdzie indziej i przebieg jego będzie trudniejszy do przetrzymania.

Francuski przemysł turystyczny, w który dopiero niedawno zainwestowano znaczne kapitały leży formalnie w gruzach. Przemysł jedwabniczy poniosł olbrzymie straty, gdyż wszystkie jego na-

leżności fakturowane były w funtach angielskich oddawna. Jeden z najlepszych odbiorców przemysłu francuskiego, we wszystkich dziedzinach — Anglia, odwróciła się wyraźnie od rynku francuskiego, natomiast w wielu dziedzinach angielscy przy swej gorszej walucie zaczynają skutecznie konkutować z francuzami. Ogólne saldo pasywne bilansu handlowego francuskiego wynosi w ciągu 9 miesięcy tego roku 10 miliardów franków, to jest więcej aniżeli wyniosło w ciągu całego roku ubiegłego. Miesiąc październik będzie dla bilansu tego fatalny.

Ilość bezrobotnych obecnie przekra-

cza milion, przyczem nie są zaliczeni do tej olbrzymiej jak na francuskie stosunki cyfry ci cudzoziemcy, którzy wyjeżdżali z powrotem do swych krajów pod wpływem braku pracy.

Bilanse firm francuskich w bieżącym roku nie wypadną jeszcze najgorzej, ale tylko skutkiem dużych rezerw pozostałych. Rezerwy te są obecnie w szybkim tempie spożywane i należy się spodziewać w najbliższych miesiącach zmniejszenia z licznymi upadłościami, banki sąsiadujące najściślej z kredytem i ich niktą zawsze pomoc dla przemysłu spada w ten sposób do minimum. Porozumienie banki starają się dziś w obawie przed runem, utrzymać w swych kasach największe ilości gotówki i w ten sposób w znaczny sposób uszczuplają normalny obieg pieniężny. Bank Francuski przy całej swej potęgze i olbrzymich zapasach złota nie może przyjąć z pomocą nikomu, gdyż jako bank emisyjny nie może uwalniać aktywności w dziedzinie gospodarczej.

Izolowane stanowisko Francji zdaje się teraz jeszcze bardziej akcentować wobec zdecydowanej polityki protekcjonalistycznej we wszystkich dziedzinach.

Nadzory i upadłości.

W dniu wczorajszym na sesji wydziału handlowego rozpatrywane było odwołanie ks. Wincencego Danka, kapłana kolonii polskiej w Budapeszcie, w którym donosi sądowi, że syndyk masy upadłości Banku Handlowego w Łodzi przyjął zgłoszoną przez niego pretensję w wysokości 3,385,88 zł. bez prawa przywileju.

Ponieważ suma ta, jak donosi ks. Dank, nie jest jego własnością a należy do funduszu budowy schroniska polskiego w Budapeszcie, który powstał z drobnych ofiar obywateli polskich na Węgrzech i schronisko to ma na celu utrzymanie niezdolnych do pracy obywateli polskich oraz udzielanie im zasiłków na powrót do kraju, prosi sąd o przyłączenie powyższej pretensji z przywilejem.

Sąd, zważywszy, że brak podstawy prawnej do przyznania przywileju wierzytelności zgłoszonej przez ks. Danka postanowił wniosek w przedmiocie przyznania przywileju wierzytelności 3,385 zł. 88 gr. złożony przez niego do masy upadłości pozostawić bez uwzględnienia.

Również rozpatrywane było podanie nadzorcy sądowych firmy „Windman, Waj i Jochimowicz” w sprawie wyznaczenia sprawozdania wierzytelności nadzorców sprawdzenia wierzytelności nadzorowanej firmy, a to z tej przyczyny, że w pierwszym terminie sprawdzenia wierzytelności zjawili się b. mała ilość wierzycieli krajowych.

Nadto wśród wierzycieli firmy nadzorowanej znajdują się również firmy zagraniczne, z których większość w oznaczonym dniu nie stawiła. Na ogólną ilość 46 wierzycieli krajowych zjawili się 8, zaś z pięciu zagranicznych tylko jeden.

Sąd sprawozdanie nadzorcy sądowych przyjął do wiadomości oraz udzielił nadzorcóm sądowym 1 miesięcznego dodatkowego terminu, celem sprawdze-

nia wierzytelności nadzorowanej firmy.

W sprawie odroczenia wypłat firmie „J. Rosenthal” sąd postanowił sprawozdanie nadzorcy sądowych Hermana Bibergala i Józefa Akawie z października 1931 roku przyjąć do wiadomości oraz zobowiązać ich do złożenia bilansu z szczegółowym wykazem zysków i strat na dzień 1 października r. b. oraz zażądać sprawozdania w jakiej mierze został wykonany plan sanacji i czy były skutecznie zapłacone wierzytelności.

Czwartą sprawą z kolej było podanie adwokata Edwarda Szyfery, syndyka tymczasowego upadłości firmy „W. Nebel i Synowie” i jej współwłaścicieli, w którym prosi sąd o zezwolenie na uruchomienie przedsiębiorstwa upadłego przez wydzierżawienie tego przedsiębiorstwa z tem, że warunki dzierżawy zostaną uprzednio ustalone przez sądziego komisarza.

W masie upadłości niema gotówki na opłacenie pilnych i niezbędnych wydatków, jak czynsz dzierżawy, dozór i t.p. prócz tego upadłe firmy posiadają zamówienia, których wykonać zarząd masy upadłości nie może z braku gotówki i surowców, a prowadzenie przedsiębiorstwa na koszt masy jest niepożądane z uwagi na ryzyko; zachodzi zatem potrzeba wytoczenia całego szeregu procesów przeciwko dłużnikom, zwłaszcza ze względu na przedawnienie.

Do podania tego przyłączył się sądziego komisarz, który nadmieniał, iż wydzierżawienie przedsiębiorstwa uważa za celowe na okres nie wyżej roku z trzymiesięcznym wypowiedzeniem po tym terminie.

Sąd zalecił syndykowi tymczasowemu upadłości uruchomienie przedsiębiorstwa upadłego przez wydzierżawienie tego przedsiębiorstwa na warunkach uzgodnionych przez sądziego komisarza.

Katastrofa w Austrii.

Wiedeń, 27 października.
(Telegram własny)

W życiu gospodarczym Austrii nastąpiła w związku z ostatnimi zaburzeniami na światowych rynkach pieniężnych kompletna rewolucja. Centralizacja dewiz w National Banku sprawiła, że życie gospodarcze, a szczególnie handel zagraniczny jest zupełnie w rękach tego banku. Wszelki wóóz towarów zagranicznych został utrudniony w niesłychany sposób i Austrija jest dziś jakgdyby otoczona najwyższym murem celnym. Oczywiście gdyby nie spadek konsumpcji, wywołałoby to doskonałą koniunkturę w przemyśle austriackim i wzrost cen. Na razie jednak obserwuje się tylko ucieczkę od zachwianego poważnie szyling w postaci pędu do nabywania wszelkich rzeczy o trwalszej wartości w rodzaju kosztowności, dywanów, nieruchomości i t. p. Ceny w detalu nie poszły w górę na razie, aczkolwiek nie ulega wątpliwości, że pójdą, kiedy wyczerpią się stare zapasy towarów. W gospodarczych kołach austriackich spodziewają się fatalnego rozwoju dalszych warunków.

Ani grosza kredytu
bez zaciągania informacji w Biurze
WYWIAD KREDYTOWY
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
ŚRODMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)
tel. 129-30.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 26 października.	Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4,60, luty 4,60, marzec 4,65, kwiecień 4,68, maj 4,71, czerwiec 4,74, lipiec 4,77, sierpień 4,79, wrzesień 4,81, październik 4,66, listopad 4,62, grudzień 4,58.
Loco 5,04.	
Liverpool, 26 października.	Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 7,30, marzec 7,30, maj 7,60, lipiec 7,84, październik 6,92, listopad 7,08, Loco 7,40.
Aleksandria, 26 października.	Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 14,54, marzec 14,54, maj 14,93, lipiec 15,40, wrzesień 13,36, Ashmouni: luty 9,81, kwiecień 9,81, maj 10,11, październik 11,02, grudzień 9,47.
Nowy Jork, 26 października.	Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6,70, luty 6,70, marzec 6,85, kwiecień 6,93, maj 7,04, czerwiec 7,11, lipiec 7,21, sierpień 7,29, wrzesień 7,40, październik 6,53, grudzień 6,60, Loco 6,65.
Nowy Orlean, 26 października.	Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6,70, marzec 6,83, maj 7,02, lipiec 7,22, grudzień 6,61, Loco 6,65.

Walka między przemysłem a handlem w Niemczech.

Przemysłowcy chcą wystawiać rachunki z zastrzeżeniem zapłaty w złocie.

Związek warenausów przeciwstawia się temu energicznie

Pragnąc zorientować się w trwających jeszcze na rynkach międzynarodowych perturbacjach, spowodowanych przez wypadki walutowe ostatnich tygodni, zwróciliśmy się do izby przemysłowej - handlowej w Łodzi, gdzie udzielono nam następujących informacji: W Niemczech toczy się w sprawie fakturowania w walucie złotej ostra dyskusja, która przeobraziła się nawet w otwartą walkę między zrzeszeniami przemysłowymi a organizacjami kupiectwa. Złuszczając w przemyśle włókienniczym uwidoczniła się tendencja zaopatrywania wystawionych rachunków w "klausule złotej". Wystąpiło przeciwko temu zdecydowanie kupiectwo włókiennicze, a dysponujący wielkimi wpływami związki niemieckich warenausów uchwalili bojkot odnoszących firm przemysłowych i skierowali do sądu kartelowego wniosek w sprawie za-

twierdzenia tej uchwały i nadania jej mocy władzom członków związku paktu konwencyjnego.

Zgodnie z przepisami niemieckiej ustawy o nadzorze nad kartelami wnioski tego rodzaju rozpatrują sądy kartelowe w drodze rozprawy kontradyktoryjnej z udziałem zainteresowanych stron.

W piątek, dnia 23 b. m. odbyła się właśnie niezwykle interesująca rozprawa przed sądem kartelowym w Berlinie, przyczem interesy kupiectwa reprezentowane były przez prof. Bernarda, a poglądów przemysłu i konieczności fakturowania w walucie złotej bronił dyrektorzy kilku zrzeszeń włókienniczych.

Ze strony przemysłu wskazano na konieczność oparcia kalkulacji na trwa-
tej podstawie, wobec zależności od surowców zagranicznych kupowanych w

walucie złotej, zaznaczono też że tylko w ten sposób zapobiec można rozwojowi intencji inflacyjnych oraz dążności do spekulowania na spadku marki, wreszcie podniesiono, że wierzyciele zagraniczni chętniej udzielać będą kredytów, o ile dłużnicy sprzedawcą będą swe wyroby z zastrzeżeniem zapłaty w złocie.

Reprezentant Warenausów profesor Bernard przeciwstawił się tym wywodom, twierdząc, że fakturowanie w złocie właśnie najbardziej przyczyni się do zachwiania zaufania do marki niemieckiej. Biorący udział w rozprawie delegat ministerstwa do spraw gospodarczych zajął stanowisko zgodne z poglądami kupiectwa, wobec czego oczekiwac należy, że wyrok który miał być wydany we wtorek, dnia 27 b. m. usankcjonuje oficjalnie uchwałę związku Warenausów. (ag).

Policjant pobił przechodnia

i przywłaszczył sobie pieniądze, które znalazł przy nim.

Sąd skazał post. Drewnowicza na 1 rok więzienia.

(as) W sierpniu ub. roku władze otrzymały meldunek, że posterunkowy 5-go komisariatu w Łodzi Stefan Drewnowicz pobił pewnego przechodnia i przywłaszczył sobie jego pieniądze.

W wyniku przeprowadzonego dochodu post. Drewnowicz aresztowano. Stwierdzono bowiem, że wszelkie dane, które były podane w skardze, odpowiadają rzeczywistości. Posterunkowy Drewnowicz w dniu 19 sierpnia ub. roku około godziny 4-ej rano pełnił służbę przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placu Wolności. W czasie dyżuru przechodził przez Plac Wolności Jan Szczepaniak, malarz pokojowy. Gdy post. Drewnowicz zauważył, że Szczepaniakowi wystaje z pod palta kasa żelazna, powziął widocznie podejrzenie, że ma przed sobą jakiegoś opryska, gdyż zatrzymał go i oświadczył, że go

zaprowadził do komisariatu.

Szczepaniak wyraził z tego powodu zdziwienie, lecz jednocześnie powiedział, że nie zamierza mu się sprzeciwić i dobrowolnie pójdzie do komisariatu.

Po drodze post. Drewnowicz wprowadził Szczepaniaka do bramy domu przy ul. Piłsudskiego i tam zażądał od niego pieniędzy.

Szczepaniak wręczył mu dowód osobisty i około ośmiu złotych w bilonie, które miał przy sobie.

Posterunkowy przejrzał dokumenty i zwrócił je Szczepaniakowi, mówiąc mu, aby natychmiast udał się do domu. Szczepaniak zażądał wówczas jeszcze swych pieniędzy, których mu policjant nie zwrócił.

Post. Drewnowicz począł go wówczas bić w nieludzki sposób.

Po kilku minutach, gdy nieszczęsny malarz coraz głośniej wzywał pomocy, posterunkowy wyprowadził go z bramy i tam na Placu Wolności, lecz z powrotem na Plac Wolności.

Na Placu Wolności spotkali starszego posterunkowego Rybaka. Post. Drewnowicz oświadczył Rybakowi, że przynosi mu na Plac Wolności.

St. post. Rybak zażądał od posterunkowego Drewnowicza podania mu nazwiska pobitych. Gdy Drewnowicz oświadczył, że nie zanotował nazwiska poszkodowanego, Rybak kazał mu zwolnić z przetrzymania. Drewnowicz spełnił polecenie. Szczepaniak nie chciał jednak odejść. Oświadczył on starszemu posterunkowemu, że

Drewnowicz odebrał mu 6 zł. i on żąda zwrotu tych pieniędzy.

St. post. Rybak widząc, że cała sprawa przedstawia się podejrzanie, skierował post. Drewnowicza i Szczepaniaka do 5-go komisariatu.

W komisariacie przeprowadzono szczegółowe śledztwo. Szczepaniak twierdził, kategorycznie, że posterunkowy za brał mu około 6 zł. i pobił go rurą żelazną, którą mu wyjął z kieszeni. Szczepaniak jak się okazało, w Zgierzu zarobił kilkadziesiąt złotych, znaczną część tych pieniędzy przepił w jakiejś knajpie przy Placu Reymonta w Łodzi i gdy nad ranem szedł samotnie ulicą Piotrkowską napadł nań jakiś drab, uzbójczy w rurę żelazną. Szczepaniak wyrwał mu tę rurę i schował ją do kieszeni.

Post. Drewnowicz nie przyznał się do pobicia ani przywłaszczenia, gdy go jednak poddano rewizji osobistej znaleziono ukryte w kalesonach pieniądze Szczepaniaka.

Szczepaniaka poddano oględzinom

lekarskim, które ustaliły, że otrzymał on kilkanaście ran i zadrapań.

Post. Drewnowicza aresztowano.

Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego w asyście sędziów Bondzi-kowskiego i Kubiaka. Oskarżał prokurator Nikitienko.

Drewnowicz na sprawę nie przyznał się do inkryminowanych mu czynów.

Do sprawy wezwano 28 świadków. Pierwszy zeznał poszkodowany - Szczepaniak, który potwierdził wszystko, co zeznał na śledztwie.

Świadkowie, funkcjonariusze policji, mówili, że Drewnowicz osiem lat służył w policji i naogół cieszył się dobrą opinią. Jak stwierdzono, krytycznego dnia był on trochę podchmielony.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, wyłożył wyrok, mocą którego Drewnowicz został skazany na rok więzienia.

Radjoprogram.

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

ŚRODA, dnia 28 października 1931 roku.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wietry Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. i. A. Klingheil, Piotrkowska 160.
13.15—15.50 — Przerwa.
15.50—16.15: Muzyka z płyt gramof. z W-wy.
16.20—16.40 „Kim był diabeł wenecki” pro. H. Mościcki.
16.40—16.50 Płyty gramofonowe z W-wy.
16.50—17.10 Lekcja angielskiego.
17.10—17.35 „Dusza współczesnej Francji” R. Zrebowski.
17.35—18.50 Muzyka lekka o zabarwieniu egzotycznym w wyk. Ork. R. P. pod dyr. J. Ormianki (tr. z W-wy).
18.50—19.15 — Rozmaitości.
19.15—19.30 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bieżąca omówi red. Jan Piotrowski.
19.30—19.40 — Kalendarzyk filmowy: repertuar teatrów.
19.40—19.45 Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej i odczytanie programu na dzień nast.
19.45—20.00 — Prasowy Dziennik Radjowy z W-wy.
20.00—20.45 Muzyka lekka w wyk. Ork. J. Rózewicza (tr. z W-wy).
20.45—21.00 Fragment z pow. Z. Korsak-Szczuckiej „Sentymentalny ezofar”.
21.00—21.15 Felieton muzyczny prof. St. Niewiadomskiego „O kompozytorach lwowskich” (tr. z W-wy).
21.15—22.30 Utwory kompozytorów lwowskich (tr. ze Lwowa).
22.30—22.45 Dodatek do Pras. Dz. Radjowego, oraz komunikaty, meteorol. pole i wiadomości.
22.45—23.00 Transmisja z Krakowa odczytu prof. K. Roupperta w języku francuskim.
23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.30. Davenport. Koncert symfon. z Bournemouth. Sir Frederic Cowen guje własne utwory.

19.35. Monachjum. „Siła przeznaczenia” — opera Verdiego. Tr. z Teatru Narodowego.

20.00. Bukareszt. „Manon” — opera Masseneta.

20.00. Praga. Koncert Filharm. Czeskiej.

20.20. Berlin. Koncert pośw. utworom Schillingsa pod dyr. kompozytora.

21.00. Rzym. Koncert symfoniczny.

21.00. Hamburg. „Wuhlild” — słuchow. pg. noweli Teodora Stroma.

21.00. Wiedeń. „Eksperyment” — słuchowisko lorda Dunsany.

21.15. Davenport. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

21.45. Paryż. „Un jeune ménage” — słuchow. Louisa Verneilla.

Naprawa i elektryfikacja

odbiorników wszelkich typów

Ceny przystępne

Radio - Reicher

Piotrkowska 142.

Polskie Biuro Podróży

„ORBIS”

od jutra, dn. 29 b. m. przeniesione zostaje na ul.

PIOTRKOWSKĄ 65

Tel. 101-01.

Sprzedaż biletów krajowych i zagranicznych po cenach kolejowych bez żadnej dopłaty. Informacje bezpłatnie. Bilety ulgowe do Paryża i Brukseli w za-rezerwowanych wagonach.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie przeważała tendencja dla dewiz słabsza, przy zapotrzebowaniu normalnem, około 250 tys. milionów dolarów. Zapotrzebowanie na banknoty dolarowe było bardzo małe i wynosiło około 28 tys. dolarów. Dolarrem gotówkowym obracano po kursie 8.86 i pół. Notowano dewizy: Bruksela — 124.80, Gdańsk — 176.10, Amsterdam — 361.35, Nowy Jork kabeł — 8.918, Paryż — 35.12, Praga — 26.40, Londyn 35—34.95, Zurych — 175, Medjolan 46.45 W obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 210. W obrotach prywatnych banknoty dolarowe — 8.87, marka niemiecka — 209, rubel złoty obniżył się do 5.30 w zaofiarowaniu, rubel srebrny — 1.65, bilon — 0.78, czerwonec — 3.35.

AKCJE. Na rynku akcyjnym słabej kształtowały się kursy akcji Habermuscha, które notowane były po 53. — Większych transakcji dokonano akcjami Banku Polskiego za sumę około 30 tysięcy złotych. Notowano: Bank Polski 110, Wegiel 18.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów państwowych sytuacja bez zmiany, w dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniejsze były 4 i ½ proc. listy ziemskie, 8 proc. m. Kalisza i 6 ½ proc. obligacje m. Warszawy. Najwięcej obrotów dokonano listami m. Warszawy na sumę około 200 tys. złotych i 7 proc. pożycz. stabilizacyjną do 15 tys. dolarów. Notowano: 3 proc. pożycz. budowlana 31.75 — 31.50, 4 proc. pożycz. inwest. zwykła 76.50, 5 proc. pożycz. konwersyjna 41.25, 6 proc. pożycz. dolarowa 60—60.50, 7 proc. pożycz. stabiliz. 56.25—55.50—55.75, 8 proc. obligacje B.G.K. 93, 4 i pół proc. ziemskie 43.25—43—43.25, 8 proc. m. Warszawy 64—66—64.50, 8 proc. m. Kalisza 59—59.25—59, 8 proc. m. Łodzi 62, 8 proc. m. Piotrkowa 57, 6 proc. oblig. m. Warszawy 1926 r. VIII i IX emisja 36. Nienotowane: dolarówka 44 i 5 proc. m. Warszawy 51.50.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie, obroty były zwiększone przy usposobieniu spokojnem. Notowano parytet wagon Warszawa w ładunkach wagonowych, w handlu hurtowym za 100 kg.: żyto 24—24.25, pszenica dworska 25—25.50, pszenica zbierana 24—24.50, owies jednolity 25—26.50, owies zbierany 23—24, jęczmień na kaszę 22—22.50, jęczmień browarny 25—25.50, groch Victorja 30—33.50, rzepak zimowy 32—34, konieczyna czerwona bez kamionki 160—190, konieczyna biała bez kamionki 250—375, mąka pszenna luksusowa 43—52, mąka pszenna 4/0 — 40—43, mąka żytnia według typu przep. 38—40, otręby pszenne szale 15—15.50, otręby pszenne średnie 14—14.50, otręby żytnie 15—15.50, kuchy lniane 26—27, kuchy rzepakowe 17.50—18.50, kuchy słonecznikowe 40—44 ½ 20.50—21.50.

Nieście pomoc
naibiedniejszym.

JEDWABIE R. TENENBAUM JEDWABIE

PONCZOCHY

po cenach konkurencyjnych.

PIOTRKOWSKA 24

po cenach konkurencyjnych.

PONCZOCHY

BILANS

Banku Handlowo-Przemysłowego

w Łodzi, Sp. Akc.

na dzień 1 października 1931 r.

STAN CZYNNY.

STAN BIERNY.

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego	852.918.10
Waluty zagraniczne	63.963.46
Papiery wartościowe własne:	
a) pożyczki państwowe	1.659.25
b) papiery hipoteczne	121.995.17
c) akcje	15.010.89
Banki krajowe	21.109.86
Banki zagraniczne	39.737.96
Weksle zdyktowane	4.730.013.45
Rachunki bieżące:	
a) zabezpieczone	787.299.43
b) niezabezpieczone	104.206.96
Pożyczki terminowe	29.132.74
Nieruchomości	2.810.000.—
Różne rachunki	357.962.30
Koszty, różnice kursowe i t. p.	726.636.12
Oddziały	463.007.80
Udzielone gwarancje	10.625.253.49
Inkaso	224.429.82
Korespondenci za weksle skłone w depozycie	570.853.13
	543.579.70
	11.964.116.14

Kapitały własne:		
a) zakładowy	3.500.000.—	
b) zapasowy	405.000.—	3.905.000.—
Wkłady:		
a) terminowe	847.243.94	
b) a vista	666.187.08	1.513.431.02
Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	586.593.25	
Zobowiązania inkasowe	49.301.50	
Redyskonto weksli	2.370.096.16	
Banki krajowe	405.690.42	
Banki zagraniczne	497.813.33	
Różne rachunki	60.090.54	
Procenty, prowizje i różne zyski	580.711.83	
Zysk z lat ubiegłych	151.147.10	
Oddziały	505.375.34	
		10.625.253.49
Zobowiązania z tyt. udzielonych gwa-		
rancji		224.429.82
Różni za inkaso		570.853.13
Weksle w depozycie		543.579.70
		11.964.116.14



Wasze zdrowie, Szczęście i powożenie...
Zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie...
lany towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie...
wyprobowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Klinika Położniczo-Ginekologiczna

D-ra med. S. DRUEBINA

6 go Sierpnia 15-17, tel. 153-10

— urochomiony został oddział położniczy na III-iej kł.
Ceny porodu wraz 10-dniowym pob.
na I kł. zł. 350.—, na II kł. zł. 250.—
na III kł. zł. 190.—

Przy każdym porodzie ob. cny jest Dr DRUEBINA
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach leczniczych od 9.30—

Stynący od 25 lat jako światowej sławy
TELEPATA-JASNOWIDZ.

Powie Ci — jaki los Twojego życia będzie.
Powie Ci — imię Twoje i osób interesujących Cię.
Powie Ci — o osobach zainteresowanych z fotografii.
Udzieli Ci — najlepszych rad i wskazówek.

KTO nie może przyjąć osobliście,
NADESŁE imię, datę urodzenia
i 93 groszy znacz. pocztowem
na kosztu przesyłki próbnej analizy
określającej charakter, skłonności,
los Twojego życia i przeznaczenia.

ADRES: WARSZAWA,
ul. BEDNARSKA 17.

Analiza szczegółowa
i odpowiedzi SŁYNNEGO
MEDIUM — zł. 3.25 gr.

UWAGA — Każdy może otrzymać
TALIZMAN SZCZĘŚCIA
odpowiednio dostosowany
za opłatą zł. 7.25 gr.



Doktor Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH,
SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
(PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8.
w niedziele i święta od 10-12
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Zakład Kuśnierski Ch. W. TYGIER

dawniej Traugutta 5,
przeniesiony został na ul. Piotrkowską
Nr. 114, tel. 119-42.
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie
kuśnierstwa wchodzące po cenach
przystępnych.

Do akt Nr. E. 1662 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 13 listopada 1931 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Pomorskiej Nr. 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Fryderyka Styryka i składających się z maszyny do pisania i inn. oszacowanych na sumę zł. 3975.—

Łódź, dnia 24 października 1931 r.
Komornik Stefan Górski.

Do akt Nr. E. 1785 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 13 listopada 1931 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Ryszarda Vogla i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2100.—

Łódź, dnia 24 października 1931 r.
Komornik Stefan Górski.

Do akt Nr. 2410 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. Czerwonej Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Władysława Romanowskiego i składających się z samochodu pociągarego „Szwabiet” dwutonowy, Nr. mot. 2339901 oszacowanych na sumę zł. 6000.—

Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

Do akt Nr. 2414 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Anny Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Kalmana Brauera i składających się z 12 maszyn do wybarbiania sznurowadeł, warsztatu, maszyny do pisania i.: „Remington” motoru elektr. 100 kg. przędz. baweln. 100 grosz sznurowadeł, 17-tu szpulmaszyn i biurka oszacowanych na sumę zł. 12.350.—

Łódź, dnia 20 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

Rutynowany i doświadczony buchalter-bilansista

z długoletnią praktyką w pierwszorzędnym firmach, zaprowadza księgowość i prowadzi ją na godziny.
Zgłoszenia 1. Lew. Żeromskiego Nr. 27, m. 5.

Do akt Nr. 515 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 10 listopada 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do f.: „Samochodowe Zakłady Reperacyjne Eugenjusza K. Doeringa” i składających się z tokarki mechanicznej i.: „John” i biurek oszacowanych na sumę zł. 800.—

Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

Do akt Nr. 2337 i 2338 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 232/4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Romana Brzozowskiego i składających się z autobusu, f.: „Szwabiet” części cylindrowy L. D. 82029 Nr. mot. 835738, oszacowanych na sumę zł. 6000.—

Łódź, dnia 13 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedziele i święta do 2-iej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocia, wydzieliny itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Do akt Nr. 2059 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karola nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do inż. Eugenjusza Karta Doeringa i składających się z samochodu firmy „Whippell” z motoru elektrycznego, P. W. 1. 2. szlifiarki mechanicznej oszacowanych na sumę zł. 1250.—

Łódź, dnia 16 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

Do akt Nr. 2344 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 6 listopada 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Radwańskiej 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Romana Franca i składających się z aparatu radiowego, 9-ciu skrzyń patefonowych, patefonu, płyt gramofonowych, akumulatora i dwóch kontuarów sklepowych oszacowanych na sumę zł. 640.—

Łódź, dnia 12 października 1931 r.
Komornik Rafał Sakkilari.

PO CENACH OBNIŻONYCH

Drzewka

Owocowe, Parkowe, Róże i inne
polecia Zakład Ogrodniczy
Leona Kołaczakowskiego
Przedziałnia 86. Tel. 115-02.
Doj. tram. Nr. 3. Firma moja egz. lat 35

Rutynowana korespondentka

angielsko - niemiecka na 2 godziny
dziennie POTRZEBNA.
Oferty sub. „J. B.” do Republiki.

Krosien

kortowych szer. 15/4, fabryka-
tu Schönherr, lub lepiej Gros-
senhain, ciężkiej konstrukcji,
również

POSTRZYGARKI
szerok. 170 do 200 cm., do cięż-
kiego pluszu.

POSZUKUJE SIĘ
Oferty sub „K. 7.” do Republiki

3-4 pokoje z kuchnią

W wszelkim wygodami w spokojnym
domu poszukuje od zaraz BEZDZIE-
TNE MAŁŻENSTWO. Zgłoszenia do
admin. pod „D. K.”

Do akt Nr. 1892 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do firmy „Leszno” i składających się z urządzenia biurowego, koni, chomonta i wozu oszacowanych na sumę zł. 1825.—

Łódź, dnia 22 października 1931 r.
Komornik Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 1882 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 101 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Bolesława Frejlichy i składających się z maszyny litograficznej oszacowanych na sumę zł. 450.—

Łódź, dnia 21 października 1931 r.
Komornik Józef Tomaszewski.

HOMEOPATA

przeprowadził się
NA UL. KOPERNIKA 49, tel. 245-50
przyjmuje we wszystkich chorobach
od 9-1 i od 4-7.

DO ODDANIA i pokój frontowy ume-
blowany, Andrzeja 43, m. 17.

30

DOCENT

Dr. med. Adolf Falkowski

Choroby nerwowe i psychiczne
muje ul. Piotrkowska 64, m. 4 w pa-
działki, środy i piątki od 4 do 6

Tel. 102-62

Do akt Nr. 1851 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego nr. 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Marii Kachochy i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 950.—

Łódź, dnia 16 października 1931 r.
Komornik Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 1825 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 53, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Józefa Górskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 490.—

Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 2279 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 4 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Politechnicznej Nr. 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Chaima Lajba Lipnowskiego, a znajdujących się w firmie „Schenker i S-ka” i składających się z 7 bel warty oszacowanych na sumę 515 dol.

Łódź, dnia 26 października 1931 r.
Komornik Stefan Górski.

Do akt Nr. 2276 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 4 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Politechnicznej Nr. 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Chaima Lajba Lipnowskiego, a znajdujących się w firmie „Schenker i S-ka” i składających się z 9 bel warty oszacowanych na sumę 630 dol.

Łódź, dnia 26 października 1931 r.
Komornik Stefan Górski.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

Dziś wielka premjera!

„SPLENDID”

Dziś wielka premjera!



„Powrót do życia” — to dramat, wiodący od kosmaru bruku poprzez bezmiar cierpień do szczęścia.

„Powrót do życia” — to „pieśń nad pieśniami” słodkiej Janetki i męskiego Farrela.

„Powrót do życia” — oszalamia, zachwyci i olśniewa widza tematem, grą i wystawą.

Potężny dramat
reżyserji genialnego **Raoula Walsha**
— p. t. —

„POWRÓT DO ŻYCIA”

z udziałem

kochanków ekranu

Janett Gaynor
Charles Farrell

Bilety wolnego wejścia oraz passe-partout, prócz urzędowych, prasowych nieważne.

Początek seansów o godz. 4-ej, w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej ceny miejsc niższe.

Aparatura Western Electric.

Aparatura Western Electric.

LÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA
Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH.
Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI

NIEDZIELA, dnia 1-go listopada 1931 roku
o godz. 3.30 po poł.

INAUGURACYJNY KONCERT POPOŁUD-
NIOWY

LÓDZKIEJ ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ

Dyrygent:
WALERJAN

BERDJAJEW

Solistka:
10-LETNIA FENOMENA PIANISTKA
Jacqueline NOURRIT

W PROGRAMIE:

RYMSKIJ-KORSAKOW: „Car Sultan” (Pierw-
sze wykonanie w Łodzi)

STRAWINSKI: Mała suita

GLAZUNOW: Pieśń ludowa „Ej uchniem”

CZAJKOWSKI: 1812 rok

SCHUBERT — CHOPIN — LISZT — DE-
BUSSY — JACQUES IBERT — POULENC.

Bilety od zł. 1.— już nabywać można w kasie
Filharmonji.

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny

„SIŁA I ŚWIATŁO”

wł. W. KRUKOWSKI, Łódź, ul. Południowa 23

Tel. 139-32

Tel. 139-32

wykonuje: instalacje elektryczne, światła i
siły niskiego i wysokiego napięcia. Sygnali-
zacja elektryczna. — Motory niskiego i wyso-
kiego napięcia, stale na składzie.

WYKONANIE SOLIDNE I PUNKTUALNE.

OTWOCK Uzdrowisko A. GÓREWICZA

Idealne miejsce wypoczynku i spędzenia week-endu

Pokoje słoneczne, komfortowo urzą-
dzone. Zimna i gorąca woda, oraz te-
lefony w każdym pokoju.

Salony towarzyskie,
Tarasy, leżalnie werandy.
Centralne ogrzewanie. Garaż.

Wykwitna kuchnia francuska i dietetyczna.

CENY ZNACZNIE NIŻSZE. — Na żądanie prospekty. — Własna linja telef.
Warszawa, Podm. I. Nr. 66.

DRZEWKA OWOCOWE PARKOWE IGLASTE

krzewy, róże rośliny zimotrwałe i Dalje Georginie poleca
w wielkim wyborze

Jerzy Kołaczkowski

Zakład Ogrodniczy, Łódź, Piotrkowska 241

Kwiaty cięte i doniczkowe

Ceny niższe.

Cenniki na żądanie.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza

Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.

Zapisy codziennie.

Posady

Posadę z pewnością

dobre wykształcenie fachowe Tow.
Wiedzy Technicznej, Gdańska nr. 45
przyjmuje zapisy kandydatów (tek)
do szkoły chemicznej, na kursy dla
kino operatorów i kursy kreślarskie (ek)
budowlanych, kanalizacyjnych, ma-
szynowych, elektryków.

LEKARZA-dentystkę poszukuje na-
tychmiast technik, celem współpracy
na prowincji. Of. do Republiki sub.
„Dobra placówka”.

POTRZEBNA osoba skromnych wy-
magań dla pielegnowania słabowitego
pana. Płynne czytanie wymagane. —
Piotrkowska 56, m. 9.

POTRZEBNA wykwalifikowana sprze-
dawczyni z branży obuwianej. Ch.
Szer, Pomorska 5.

MŁODA inteligentna panna przyjmie
zarząd domem, zna gotowanie, lub
też ekspedientki w składzie wędlin —
Łaskawe oferty do Republiki pod
„Mery”.

Wadliwe funkcjonowanie nerek po-
WODUJE CAŁY SZEREG CHORO-
złota

„Urolysin”

usprawniają działanie nerek.
Skład główny
Apteka A. PERELMANA i S-ka
Cegielniana Nr. 32.

RUTYNOWANY bilansista i korespon-
dent polsko - niemiecko - angielski
nana z całokształtem pracy biurowej
obeznany z bankowością, ekspedycją
agentura, ekspedycją i jedwabno-
stwem, przyjmie zajęcie na godzin-
ew. stałe. Oferty sub „Bilansista”.

OSOBISTA sekretarka młoda, kulin-
ralna, o miłej powierzchowności, ob-
nana z całokształtem pracy biurowej
znająca buchalterię, poszukuje pra-
u wytwornego zamożnego szefa.
sub „Poważne przedsiębiorstwo”.

POSZUKUJE jakiegokolwiek pracy do-
mowej posiadam dobre świadectwo
Oferty do Republiki sub „J. W.”.

WYCHOWAWCZNI z kilkuletnim do-
tyką, dobrymi referencjami, przyjmie
wienia z własnej lub powierzonych
przed lub po południu. Oferty sub „W.”.
teligentna wychowawczyni”.

Sweatry

POULOWERY, REFORMY przerabia
naprawia, również przyjmuje
wienia z własnej lub powierzonych
uy. Pracownia Sweatrów, Traugutta
poprz. of., I piętro.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93
Przyjmuje od 9-2 i 3-8. Ceny lecznic-
69-149

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyleć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14, Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 199-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika” 69-149

Prenumerata „II. Republiki”

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową
w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express”
i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)
W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)
NA STR. I-lej zł. 2.— za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) Zarecz
i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy
10 groszy najmniejsze zł. 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z 12-tych
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64